

Św. Józef u św. Barbary

W poniedziałek, w kościele św. Barbary odbyła się uroczysta msza święta i poświęcenie nowego dzwonu, ufundowanego przez Ziemiosło Ziemi Turkowskiej.



Mszę celebrował ks. biskup Roman Andrzejewski. Wzięły w niej udział poczty sztandarowe wszystkich branż rzemieślniczych i główny sztandar turkowskiego Cechu Rzemiosł Różnych, chór Schola Arietta i setki wiernych. Po mszy ks. biskup Andrzejewski poświęcił nowy, ważący 450 kg dzwon, któremu nadano imię „Józef” (św. Józef jest patronem rzemieślników). Jest to już drugi dzwon w kościele św. Barbary. Pierwszy - „Jan Paweł II” ufundowany został przez Kapłana Diecezji Kaliskiej w ubiegłym roku (wazy 280 kg). Spізowy Józef odlewany był przez odlewnię ludwisarską braci Kruszewskich w Węgrowie, kosztował 12.000 zł.

AZ

Podczas tegorocznych „Dni Turku” w mieście odbyło się kilkanaście imprez rekreacyjnych i kulturalnych.

Spokojne dni

Tradycyjnie już największym zainteresowaniem cieszyły się prezentacje teatrów ulicznych. Za to frekwencja na obchodach święta 3 Maja była wyjątkowo niska. Z raportów służb porządkowych wynika, że najdłuższy tegoroczny weekend minął w Turku spokojnie.

Na rozkładówce gazety (str. 8-9) relacje z „Dni Turku” oraz „Dni Tuliszkowa”.

Festiwal w Turku?

W niedzielę 11 maja w turkowskim Domu Kultury wystąpią dwa polskie zespoły folklorystyczne z Białorusi: „Głos znad Niemna” i „Raduńskie Słowiki”. Przyjadą do Turku na zaproszenie Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Ich tegoroczny koncert ma stać się zaczątkiem przeglądu, bądź nawet festiwalu zespołów polonijnych. Organizatorzy zapewniają, że dołożą wszelkich starań, by w przyszłym roku turkowski kalendarz kulturalny wzbogacił się o imprezę artystyczną wysokiej rangi. (art)

Francuski dar

W piątek, 2 maja turkowska Szkołę Podstawową nr 2 odwiedziła 3-osobowa delegacja francuska z Cerepy - en - valois. Inicjatorem spotkania był pan Wudarski.

Jak nas poinformował dyrektor „dwójki” Jan Konieczny nawiązanie kontaktów nastąpiło dwa lata temu. Pan Wudarski przyjechał w odwiedziny do pani doktor Niespodziańskiej - wiceprzewodniczącej Komitetu Rodzicielskiego i koniecznie chciał odwiedzić szkołę. Później okazało się, że pan Wudarski jest przedstawicielem klubu „Rotary” zrzeszającego bogatych ludzi, którzy zajmują się pomocą dla różnych instytucji na całym świecie. Po rozmowie z dyrek-

torem Koniecznym stwierdził, że jego organizacja postara się zafundować szkole pięć komputerów.

Obietnice udało się spełnić. W piątek o godz. 11.00 uroczystie powitano delegację. Uczniowie wręcili kwiatki, był nawet tort. Zadowoleni Francuzi przekazali szkole pięć rocznych komputerów SIMENS wraz z oprogramowaniem i dyskietkami, 500 książek do nauki języka francuskiego oraz 5 tys. franków. Przed odjazdem goście zapewniali, że będą jeszcze o szkole pamiętali. (KL)

Strażackie święta

Początek maja każdego roku obfituje imprezy strażackie.

W ostatnią niedzielę strażacy z Turku pojechali na mszę świętą do Konina, gdzie gościł wiceminister Zbigniew Bronisław Dembowski. Odbyło się uroczyste poświęcenie sztandarów Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej i Zarządu Wojewódzkiego Ochotniczych Straży Pożarnych. W dalszej części uroczystości nastąpiło wręczenie odznak i awansów. W Turku brązowy krzyż zasługi otrzymał kierownik Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej st. kpt. Stanisław Jankowski. Natomiast do stopnia kapitana awansował Robert Bącała.

W Turku strażackie święto obchodzone w godzinach popołudniowych. W kościele NSPJ odprawiona została msza święta w intencji wszystkich strażaków.

Mszy razem z orkiestrą OSP przemarszerowano na plac przed Domem Strażaka, gdzie odbył się uroczysty występ. W Żarach uroczystości odbyły się już 3 maja i połączone z obchodami 50-lecia tamtejszej OSP (relacja na str. 7).

(KL)



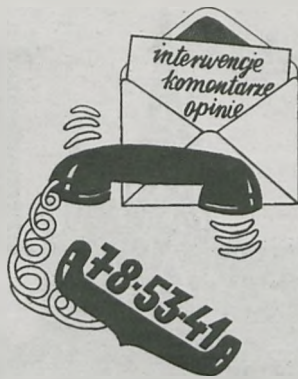
Odnaczeni strażacy z OSP Żdżary

Uroczysta sesja

W sobotę, 3 maja samorządowe obchody święta narodowego zapoczątkowała msza święta za ojczyznę, odprawiona w Kościele NSPJ. Następnie przedstawiciele władz, poczty sztandarowe i orkiestra KWB „Adamów” utworzyli pochód, który ulicami miasta przeszedł w stronę Miejskiego Domu Kultury.

służonych, a trębacze zagrali hymn Turku.

Następnie głos zabrał poseł Marczewski, który wyraził uznanie dla pracy duszpasterskiej księdza prałata Kazimierza Tartanusa podkreślając jego zasługi przy jednoczeniu i godzeniu ludzi o różnych poglądach. Poseł wręczył księdzu reprint Konstytucji 3-go Maja oraz niewielką książeczkę



—Przeczytałem artykuł „Nasz panteon” o najbardziej zasłużonych turkowiakach. To dobrze, że piszecie tyle o historii Turku, ale szkoda, że tych czcigodnych turkowiaków jest tak mało, zaledwie pięciu. Pewnie jakby miał powstać artykuł na temat odwrotny „Nasz śmietnik”, o tych, co są zakatą historii, to lista kandydatów byłaby dłuższa.

—Piszcie o wałęsających się psach, choćby w każdym numerze, może to zmusi władze do rozwiązania tego problemu. Na ulicy Orzeszkowej zostały złapane dwa duże czarne psy. Po dwóch tygodniach obserwacji w weterynarii wróciły z powrotem. Kiedy tam przejeżdżałem rzuciły się na mój samochód i go podrapały. W dniu 26 kwietnia przewróciły starszą panią, która doznała poważnych obrażeń, łącznie ze złamaniem nogi. Również ze Osiedlu Wyzwolenia gdzie mieszkam, ganiają całe watahy niebezpiecznych psów. Chciałbym też zwrócić uwagę na duże psy prowadzone przez ich właścicieli na smyczy. Rzadko który z nich ma założony kaganiec.

—Czytałam publikację o pożarze w rynku. Zastanawiam się, dlaczego nic nie napisaliście o tym na Wyzwoleniu.

nia. Nas czytelników interesują w jakich okolicznościach nastąpiło mieszkanie i za czyje pieniądze pomaga się tym ludziom w remoncie.

—Czytając w nr 15 notatkę pt. „Prawo do grzebu” zadają sobie pytanie: komu i czemu ma służyć przedrukowanie tego rodzaju listów anonimów? Cytowanie takich tekstów jest dowodem na łączenie redakcji do rzeczy zwalczając kościół.

—W nawiązaniu do artykułu „Był Takcz będą i Ki” chciałem zauważyć, że w artykule nie było nic o ochronie środowiska. Przecież taki zakład na pewno będzie wydzielal jakieś substancje, co się z nimi stanie? Bardziej, że nie jest on wpisany na peryferiach miasta.

—Dlaczego dziennikarze z waszej gazety nie napisali o tym jak burmistrzowie i radni kłują ludzi podczas zabiegów osiedlowych. Każdego dnia przychodzą do urzędu kolejne kolejnych bloków kłujących na tzw. otwarte i słuchają ile oni miastem kłują, tak jakbyśmy mieszkali w tych blokach za darmo, jakby burmistrzowie byli właścicielami tych bloków.

—Przeczytałem w waszej gazecie oświadczenie w sprawie ta, który otrzymał zaproszenie na wiec 1-majowy. W tym oświadczeniu powiedziałem, że ja nie otrzymałem takiego zaproszenia i także nie jestem sympulantem SLD. Mało tego, kilka lat temu ktoś wywiesił na naszym zakładzie flagę „Solidarności”. Podczas przebiegu byłym przez Turku bity. Próbowali mnie przekonać jakiegoś sposobem przekonać jakiegoś wyrządzą Polsce Ludowej.



Za pocztami sztandarowymi idą ks. Kazimierz Tartanus, burmistrz Krzysztof Nowak, przewodniczący RM Tadeusz Czerwiński, poseł Marian Marczewski i burmistrz Lechosław Pawlak.

Tam odbyła się uroczysta sesja Rady Miejskiej, w której uczestniczyli m.in: burmistrzowie, ks. prałat Kazimierz Tartanus, poseł Marian Marczewski, radni I i II kadencji oraz przedstawiciele instytucji, organizacji i przedsiębiorstw. Głównym elementem obrad był odczyt dotyczący Konstytucji 3-Maja wygłoszony przez profesora historii Uniwersytetu Łódzkiego Jerzego Grobisa. Profesor przez godzinę przedstawiał zebranym wydarzenia towarzyszące uchwaleniu tej najważniejszej w dziejach Polski konstytucji

podkreślając jej znaczenie dla ówczesnej Europy i dla przyszłości Polski.

W dalszej części sesji radny Tomasz Tomkiewicz odczytał zebrany treść uchwały jaka została podjęta przez Radę Miejską 15 kwietnia w sprawie przyznania odznaki honorowej „Zasłużony dla miasta Turku”. O wystąpienie zostali poproszeni: Danuta Janik-Wieruchowska, Jan Urban, Jan Rogodziński, Lucjan Jakubowski oraz przedstawiciel Miejskiej Biblioteki Publicznej. Przewodniczący odznaczył wszystkich za-

zawierającą treść nowej konstytucji. Ksiądz prałat dziękując zaznaczył, że Konstytucja 3 Maja nawiązuje do naszych korzeni i jest „arką przymierza między starymi, a nowymi czasami”.

Podczas trwania obrad ilustrator i karykaturzysta Jan Zieliński naszkicował podobizny wszystkich radnych. Na zakończenie wysłuchano koncertu chóru nauczycielskiego, który niestety musiał skrócić swój repertuar, ponieważ z sali co jakiś czas ubywało gości. (KL)

Kilka dni przed zebraniem Zarząd spotkał się z pracownikami spółdzielni. Poinformowano ich o aktualnej kondycji finansowej „Sinturu”. Zdementowano jednocześnie plotki, jakoby zamierzano wysłać część załogi na urlopy i w ramach oszczędności wstrzymać wypłacanie premii. Najbardziej przekonującym było oświadczenie, że w związku z dodatnim saldem za ubiegły rok, który zakończył się dochodem w wysokości 560 tysięcy złotych, wypłacona zostanie wysoka trzynasta pensja. Szczególnie zyskają członkowie spółdzielni, których wkłady wzrosną o 45% z czego 30% wpłynie bezpośrednio do ich kieszeni.

Również ten rok zapowiada się bardzo dobrze, o czym świadczą wyniki pierwszego kwartału. Planowana wartość produkcji ma wynieść 8,2 mln zł, co już teraz znajduje w większości pokrycie w zamówieniach. Podstawę produkcji stanowią przede wszystkim dotychczas wytwarzane wyroby. Ponadto spółdzielnia zamierza uruchomić produkcję: generatora iskry do kuchni gazowych, nowej wersji zespołu sterowniczego oraz tzw. termopary jednoprzewodowej.

Rozpoczęto już generalną modernizację zakładu w Szadowie. Prowadzo-

Ambitne plany

Odbyło się doroczne walne zebranie członków Spółdzielni Inwalidów „Sintur”. Po złożeniu sprawozdań przez prezesa i przewodniczącego Rady Nadzorczej, bez dyskusji udzielono Zarządowi absolutorium.



Prezes Marian Kowalczyk i Władysław Kurzyński przewodniczący Rady Nadzorczej wprost z walnego zebrania przyszli na uroczystość podsumowującą konkurs „Turkowiak 97”.

na jest przebudowa pomieszczeń do zaopatrzenia i zbytu wraz z planowaną likwidacją barier architektonicznych, których koszt wyceniono na około 100 tys. zł z czego 100 tys. pochodzi z Narodowego Funduszu na rzecz Osobom Niepełnosprawnym. W tym czasie zostaną podjazdy dla wózków inwalidzkich i nowe wejścia z wiatrołapami. Przebudowane zostaną sanitariaty z możliwością wjazdu dla osób niepełnosprawnych, a hale zostaną wyłożone kamiem antypoślizgowym. Ponadto planowane jest również o łączniku komunikacyjnym pomiędzy halami nr 1 i 2. Do czerwca uruchomione zostaną nowe stanowiska pracy dla inwalidów.

Zarząd pamięta również o warunkach wypoczynku i rekreacji. Uzupełnione zostanie wyposażenie gabinetu kinezyterapii i rehabilitacji. Organizowany będzie także letni obozowisko dla pracowników i ich rodzin. Zdaniem prezesa i przewodniczącego Rady Nadzorczej Kowalczyka Zarząd nie planuje zwiększenia wyrost. Przyjęta wartość i sprzedaży, powinna zagwarantować uzyskanie dostatecznych środków na ich wykonanie.

O drogach i bezpieczeństwie

XXI sesja Rady Gminy poświęcona została stanowi dróg i bezpieczeństwu publicznemu w gminie. Ponadto radni udzielili Zarządowi absolutorium za ubiegły rok.

Na sesję zaproszono przedstawiciela Dyrekcji Dróg Publicznych z Koła, który przedstawił informację o stanie dróg w gminie Kawęczyn i przewidywanych inwestycjach. Z jego wypowiedzi wynikało, że większość planów nie zostanie zrealizowana z powodu braku środków. Mieszkańcy Kowali Pańskich nie doczekają się jeszcze w tym roku chodnika pomiędzy skrzyżowaniem, a kościołem. Nie zostanie też ułożony żaden dywanik asfaltowy. W ramach prac, które przeprowadzi Dyrekcja, uzupełnione zostaną zdemastrowane znaki drogowe, głównie na trasach przemarszów młodzieży wracającej z dyskoteki w Tokarach. Ścięte zostanie pobocze (3 km) pomiędzy Tokarami i Żdźkami oraz zostaną wypełnione dziury w asfalcie. Radni nie byli zadowoleni z tej wypowiedzi. Nic w tym dziwnego, ponieważ w gminie Kawęczyn (zawłaszcza te łączące Kawęczyn z Dobrą i Skarżynem) należą do najbardziej zaniedbanych w rejonie turkowskim.

Radny Adamczyk zapytał: „Po co macie pracowników, za co im płacicie. Wycięto krzaki w rowach pomiędzy Skarżynem

i Malanowem, kiedy przyszła wichera rozwiała je po całej drodze. Nie miał ich nawet kto uprzątnąć, dopiero sołtys zwołał ludzi i posprzątał”. Kiedy przedstawiciel Dyrekcji próbował tłumaczyć, że w związku z wieloma szkodami spowodowanymi wicherą nie dało się wszystkim naprawić od razu, radny Adamczyk powiedział mu, że krzaki zostały wycięte przed dwoma laty.

Radny Jacek pytał, kto jest odpowiedzialny za stan przepustów w rowach przy trasie wojewódzkiej. Zwrócił uwagę, że w Ciemieniu brakuje ich i w czasie ulew woda płynie jezdnią. Mówiono też o drodze w Będziechowie, gdzie zimą asfalt się podnosi, a latem opada.

O stanie bezpieczeństwa w gminie poinformował radnych komendant Komisariatu Policji w Kowalach Pańskich Henryk Gidelski. Zwrócił uwagę na ciągły wzrost przestępczości, zwłaszcza kradzieży z włamaniem. Najbardziej zagrożone przestępczością są Kowale Pańskie, Tokary, Głuchów i Kawęczyn. Włamań na terenie gminy Kawęczyn dokonują najczęściej mieszkańcy Dobrej i Turku. W To-

karach przeważają włamania do samochodów dyskotekowiczów. W pierwszym kwartale tego roku popełniono już 11 przestępstw. Najwięcej w Żdźarach — 3, Kowalach Pańskich — 2 i Tokarach gdzie dwukrotnie doszło do pobicia na dyskotecę. W kilka chwil po zakończeniu sprawozdania komendant został wezwany do kolejnego włamania. Jak się okazało ofiarą włamywaczy padł dom radnego Adamczyka.

Po sprawozdaniu wójta z wykonania ubiegłorocznego budżetu i przedstawieniu pozytywnej opinii RIO, podobną opinię w imieniu komisji rewizyjnej odczytał radny Bińkowski. Szczególnie chwalono w niej wójta, który, zdaniem komisji, w decydującym stopniu przyczynił się do pozyskania dodatkowych środków, głównie na budowę i rozbudowę szkół. Rada doceniając zaangażowanie Zarządu jednogłośnie udzieliła mu w tajnym głosowaniu absolutorium za ubiegły rok.

Podjęto również uchwały o: przystąpieniu do Związku Komunalnego „Czyste miasto — czysta gmina”, zakupie działki pod zbiornik na wody popłuczne w Marcjanowie, współfinansowaniu filii Politechniki Łódzkiej w Kaczkach. Później rozpoczęła się dyskusja na temat budowy dróg w sołectwie Marianów, która zdominowała pozostałą część sesji. (art)

Malanów

Podczas ostatniej sesji samorządowcy z Malanowa gościli posła Janusza Grotta — członka komisji ochrony środowiska. Debатовano nad dwoma najważniejszymi tematami: ekologią i przyznaniem absolutorium dla Zarządu Gminy.

Obrazy rozpoczęły się wystąpieniem wójta Bogumiła Stawickiego, który stwierdził, że jednym z najważniejszych zadań jakie postawił sobie samorząd jest ekologia:

—Postanowiliśmy wybudować na terenie Malanowa sieć kanalizacyjną. Przystępujemy do związku międzygminnego „Czyste miasto, czysta gmina”, który będzie budował zakład utylizacji odpadów.

Po długich dyskusjach o ekologii przystąpiono do głosowania nad absolutorium. Przewodniczący Rady Gminy odczytał zebrany opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej z Poznania. Opinia była pozytywna, ale posiadała zastrzeżenie odnośnie przeprowadzania w gminie przetargów.

Radni podczas dyskusji nad sprawozdaniem z wykonania bu-

Ekologia i absolutorium

Mamy zamiar zalesić znaczne części nieużytków rolnych.

Poseł stwierdził, że on również za główny cel postawił sobie walkę o ekologię. Wszystko dlatego, że wcześniej pracował na terenie kopalni, która w znacznym stopniu przyczyniła się do degradacji środowiska. Janusz Grott zadeklarował pomoc finansową malanowskim samorządowcom o ile nie wystarczą konińskie fundusze. Radni dowiedzieli się również o niskoprocentowych kredytach, które można zaciągnąć, jeżeli chce się zmienić system ogrzewania w swoim domu. Najwięcej jednak entuzjazmu wśród zebranych wzbudziła informacja o niewielkich rozsąsających oczyszczalniach ścieków, które mogą zastąpić niemożne szamba.

Radni korzystali z okazji i pytali posła o nurtujące ich sprawy. Radny Zajac:

—Proszę mi powiedzieć, kto jest odpowiedzialny za wysprzątanie rowów przy drodze łączącej Malanów z Kaliszem?

Okazało się, że droga jest krajowa, ale poseł obiecał wyjaśnić tę sprawę, kierując pismo do dyrekcji dróg.

dżetu narzekali na zbyt dużą nadwyżkę budżetową. Pani skarbnik tłumaczyła, że te pieniądze można było przeznaczyć na szkolnictwo, ale okazało się, że placówki nie mają żadnych potrzeb: —Przecież nie zakupią węgla na przyszłą zimę.

Skutecznie oponował radny Herbich, który stwierdził: —Uważam, że powinniśmy lepiej gospodarzyć pieniędzmi. Później dopiero jak się zbliży koniec roku to wydajecie je „na hura”. Tu wcale nie chodzi o zakup węgla. Nasze dzieci nie potrafią pływać, nie znają języków obcych, nie umieją obsługiwać komputerów. Sporo jest tych niedociągnięć.

Radny Cebula złożył formalny wniosek o utajnienie głosowania nad absolutorium. Większość radnych zdecydowała jednak, aby głosowanie było jawne. Za udzieleniem absolutorium dla Zarządu opowiedziało się 15 radnych, jeden wstrzymał się od głosu.

W dalszej części obrad Rada przyjęła uchwały pozwalające Zarządowi na zaciągnięcie pożyczki na budowę oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnej.

Katarzyna Łuczak

Złote gody

W Urzędzie Gminy Kawęczyn odbyła się uroczystość wręczenia medali „Za długoletnie pożycie małżeńskie” parom, które w latach 1995 - 1996 obchodziły jubileusz 50-lecia wstąpienia w związek małżeński.

Przybywających gości witała marszami kapela ludowa z Kawęczyna i Barbara Sliwarczyńska — kierownik Urzędu Stanu Cywilnego. Przemawiający na początku uroczystości Jan Nowak — wójt gminy Kawęczyn, nawiązał do wydarzeń sprzed pół wieku, kiedy to jubilatami przyszło zawierać związki małżeńskie. Na koniec życzył im doczekania w zdrowiu diamentowych godów.

Kulminacyjną częścią uroczystości było wręczenie przez wójta i przewodniczącego Rady odznaczeń, nadanych przez prezydenta RP, które przyznał: Leokadii i Stanisławowi Balcerzakom, Genowefie i Romanowi Frygom, Lucynie i Mieczysławowi Galewskim, Antoninie i Józefowi Grablicom, Helenie i Edwardowi Kowalowi Grzesiakom, Józefie i Kazimierzowi Iwaniakom, Leokadii i Wacławowi Jeżykowskim, Halinie i Zygmuntovi Kilbrom, Genowefie i Marianowi Kończakom, Sadeuszowi Pszczółom, Zofii

i Wacławowi Serafińskim, Helenie i Piotrowi Sękom, Mariannie i Zygmuntovi Tyłkom, Zofii i Kazimierzowi Urzędowskim, Stanisławie i Marianowi Walczakom, Mariannie i Antoniemu Walewskim, Marii i Bolesławowi Walisom, Władysławie i Czesławowi Włodarskim, Marii i Stanisławowi Wróblews-



kim, Zofii i Marianowi Wrzesińskim. Na uroczystość, głównie z powodu problemów zdrowotnych nie przybyło dziewięć z 31 odznaczonych par. Pani Paulina Musielak zmarła w lutym nie doczekawszy tego szczególnego dnia. Później był szampan, gratulacje, wspomnienia i dużo muzyki z okresu młodości jubilatów. (art)

Pozostałe absolutoria

BRUDZEW. W jawnym głosowaniu Zarząd otrzymał sto procent głosów, mimo że w trakcie sesji okazało się, iż z ubiegłorocznej puli wydatków zostało 120 tys nowych zł, które miano wykorzystać na oświatę.

UNIEJÓW. Na szesnastu z obecnych na sesji radnych 15 głosowało za udzieleniem Zarządowi absolutorium za ubiegły rok. Jeden głos był nieważny.

GMINA TUREK. Także tutaj Zarząd nie miał problemów z uzyskaniem absolutorium. Wszyscy radni byli w tej sprawie jednomyślni.

ŚWINICE WARCKIE. Radni jednogłośnie udzieliili Zarządowi absolutorium. Oceniany był również Karol Różalski, wybrany w marcu tego roku zastępcą wójta, który przed objęciem tej funkcji był członkiem Zarządu.

WŁADYSŁAWÓW. Przy trzech głosach wstrzymujących

się i czternastoma za, Rada Gminy udzieliła Zarządowi absolutorium za wykonanie szesnastomiesięcznego budżetu.

Jak zwykle na początku wójta Marian Gryt przedstawił radnym sprawozdanie z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym i odpowiadał na pytania radnych. Następnie radni i sołtysi zadawali pytania i wyliczali żale pod adresem Rejonu Energetycznego w Turku. Jego przedstawiciel długo musiał wyjaśniać racjonalność działań swojej firmy.

Tym razem radni zgłosili mało interpelacji, a na wszystkie odpowiadał zastępca wójta, Stanisław Kasprzak. W końcu odczytano sprawozdanie z wykonania szesnastomiesięcznego budżetu i opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej, która miała do niego kilka zastrzeżeń. Ostatecznie w jawnym głosowaniu radni udzieliili Zarządowi absolutorium.

Po raz drugi Sojusz Lewicy Demokratycznej i Terenowe Porozumienie Związków Zawodowych zorganizowali 1-Majowy wiec. W tym roku na spotkanie przed klubem „Barbórka” przybyło znacznie więcej osób, zachęconych prawdopodobnie darmowymi parówkami serwowanymi przez gospodarzy imprezy.

„Uroczystość” rozpoczęła się występem orkiestry strażackiej, którą dyrygował Eugeniusz Grzelak. Oczywiście nie zabrakło wiernych sympatyków lewicy. Byli burmistrzowie Krzysztof Nowak i Lechosław Pawlak, przewodniczący RM, Tadeusz Czerwiński, szef klubu SLD Jan Pakuła i jego radni, radny Unii Pracy, Stefan Biskup oraz inni. Jak zwykle w rolę konferansjera wcielił się Zenon Szajrych, który z wdziękiem zachęcał zebranych do jedzenia darmowych parówek i picia piwa, serwowanego przez restaurację „Coloseum”. Jednak niektórzy konsumenci narzekali, że zapowiadana cena „promocyjna” niewiele się róż-

1 Maja

Święto odważnych

niła od tej normalnej. Uczestnicy wiecu trochę z niedowierzaniem spoglądali na kuchnię polową. Jako pierwsi swą nieśmiałość przełamali „goście spod fontanny”, którzy chętnie skorzystali z ciepłego posiłku. Później już wszyscy bez obaw zjadali paróweczki.

Po kilku minutach zapełniła się trybuna honorowa, głos zabrał Marian Mirosław Marczewski. Poseł stwierdził, że do spotkania doszło z potrzeby serca, po to aby uczcić Święto Pracy.

—Lewica na stałe wpisała się w polską scenę polityczną. Najciekawszy przeciwnicy nie są w stanie podważyć naszych osiągnięć: wzrostu gospodarczego i zmniejszonej liczby bezrobocia. Nasi producenci w końcu zasilają rynek krajowy, obniżone zostały podatki.

Poseł mówił również jak wiele Rzeczpospolita Polska zyskała dzięki polityce zagranicznej prezydenta Kwaśniewskiego. Stwierdził, że dawno nie było tak daleko idącej współpracy między prezy-



Konsumenci darmowych parówek

dentem, rządem, a parlamentem. Nawiązał również wszystkim zebranych do wzięcia udziału w referendum i oddania głosu popierającego nową konstytucję. Marian Marczewski wspominał także o owocnej pracy turkowskiego samorządu:

—Jeden incydent w tak okropny sposób rozgłaszany i rozdmuchiwany nie jest w stanie przyćmić pracy tych ludzi. Gorąco proszę, aby samorząd prawej strony zajął się również poprawą bytu turkowskich mieszkańców i odstąpił od tych rozgrywek politycznych.

Zakończenie było już tradycyjne: —Niech żyje Pierwszy Maja, niech żyje święto ludzi pracy!

Kolejnym mówcą był Stanisław Ćwiek - przewodniczący Terenowego Porozumienia Związków Zawodowych. W swo-

im wystąpieniu przypomniał zebranych historię święta 1-Maja, stwierdzając na koniec, że jest to święto ludzi odważnych.

Obydwa wystąpienia nagrodzone zostały oklaskami. W kolejnym punkcie imprezy zebrani na czele z orkiestrą udali się pod Pomnik Ofiar Wojny, pod którym złożono wiązanek kwiatów. Poseł podziękował wszystkim, którzy przybyli na wiec. Obecna na spotkaniu przedstawicielka służby zdrowia klaskała najgłośniej i głośno wyrażała swój entuzjazm.

—To jest święto klasy robotniczej a 3 Maja to święto burżujów!

Po powrocie, na placu przed „Barbórką” można było jeszcze obejrzeć występ kapeli górniczej KWB „Adamów”. Pierwszą zaśpiewaną piosenką był stary polski walc „Już taki jestem zimny dran”.

Katarzyna Luczak



Trybuna honorowa

PGKiM pod obstrzałem

W Urzędzie Miasta odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli władz miasta i PGKiM z mieszkańcami bloków przy Armii Krajowej i 650-lecia w sprawie opłat za remonty. Pierwsze spotkanie miało miejsce dwa tygodnie temu, przebiegało w bardzo nerwowej atmosferze i nie zapadły na nim żadne decyzje.

Poprzednim razem zarzucono dyrekcji PGKiM, m.in. że nie powiadomiono wszystkich zainteresowanych. Tym razem jednak, mimo powiadomienia, na poniedziałkowe spotkanie przyszło jeszcze mniej właścicieli mieszkań, niż poprzednio i sytuacja się powtórzyła. Znowu zaczęto zarzucać administracji PGKiM niegospodarność i protestować przeciwko obciążaniu właścicieli kosztami remontów mieszkań. Tak było przez przeszło połowę spotkania. W końcu jednak na wniosek pana Knappa, przedstawiciel PGKiM Zdzisław Niespodziański zaczął realizować ko-

lejne punkty spotkania.

Tak więc pan Niespodziański kolejno pytał obecnych mieszkańców bloków przy ul. Armii Krajowej 20 i 22 oraz 650-lecia 1, 3, 5, 7, 10, 12 i 14 o zgodę na przedstawiony plan remontów na ten rok. Następnie mieszkańcy wysłuchali sprawozdania z wykonania ubiegłorocznych remontów i udzielili zarządowi absolutorium. Konkretną decyzją, jaką podjęli przedstawiciele urzędu, PGKiM i mieszkańców było upoważnienie dozorczyń do odczytywania ilości pobranej wody przez korzystających z pralni. **AZ**

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” po raz kolejny organizuje kolonie dla polskich dzieci z Białorusi. W tym roku ośrodek wczasowy KWB „Adamów” w Ślesinie gościć będzie uczniów polskiej szkoły z Jotkiszek koło Woronowa.

Kolonie dla Polonii

W dniach od 15 do 29 lipca wypoczywać tam będzie 40 dzieci z dwiema opiekunkami. Program ich pobytu przewiduje naukę języka polskiego, wycieczki do miejsc związanych z historią Polski oraz szereg imprez o charakterze sportowo-rekreacyjnym i rozrywkowym. Głównymi sponsorami kolonii są „Wspólnota Polska” i KWB „Adamów”. **(art)**

Kuźnia talentów

Szkoła Podstawowa w Piekarach, gmina Dobra, stała się kuźnią tenisowych talentów. Coraz częściej uczniowie tej wiejskiej szkoły odnoszą sukcesy w imprezach szczebla wojewódzkiego. W ostatnio rozegranych Mistrzostwach Województwa Kadetów Przemysław i Katarzyna Józefiakowie zajęli czwarte miejsce w rozgrywkach deblowych. W Mistrzostwach starszych walczyli reprezentanci 14 klubów i szkół z województwa łódzkiego.

Przeгляд już blisko

Wkrótce w Świnicach Warckich odbędzie się VII Przeгляд Wiejskich Orkiestr Dętych. Organizatorom tej imprezy zależy przede wszystkim na ukazaniu dorobku artystycznego amatorskich orkiestr dętych i popularyzacji muzyki orkiestr. W przeglądzie mogą uczestniczyć wiejskie amatorskie orkiest-

ry dęte i dziecięce orkiestry dęte. Oczekiwane będzie muzyka marszowa i muzyka koncertowa.

Organizatorzy przygotowali cenne nagrody pieniężne, puchary i dyplomy. Impreza rozpocznie się w Świnicach Warckich w najbliższą niedzielę o godzinie 14.00.

3 Maja

Podwójne obchody

Powoli staje się zwyczajem, że w dniu świąt narodowych i państwowych oprócz obchodów organizowanych przez władze, w mieście odbywają się także imprezy inicjowane przez organizacje polityczne i społeczne.



Pod pomnikiem w parku do zebranych przemawiał radny Jerzy Wesółowski

Obchody święta uchwalenia Konstytucji z 1791 r. rozpoczęły się już o godz. 8 rano pod pomnikiem Marszałka Piłsudskiego. Około czterdziestoosobowa grupa zwolenników „Solidarności” złożyła tam wieńce i kwiaty. Do zebranych przemówił radny Jerzy Wesółowski, który podkreślił znaczenie Konstytucji 3 Maja jako zobowiązania dla kolejnych pokoleń Polaków walczących o Ojczyznę wolną i sprawiedliwą. Nawijając do spraw lokalnych pan Wesółowski poinformował zebranych, że ostatnie wydarzenia w samorządzie miejskim a zwłaszcza ataki SLD na grupę radnych niezależnych skłoniły tych radnych do utworzenia Klubu Radnych „Wspólnota”.

W dalszej części przemawiał Zbigniew Majcherek, który nawiązał do

uchwalonej niedawno przez parlament konstytucji wskazując na jej niekorzystny dla Polski i Polaków charakter. Podkreślił, że jest szansa, aby w zbliżającym się referendum naród tej konstytucji nie przyjął. Zaprosił także zebranych na popołudniową mszę w kościele św. Barbary. Krótką uroczystość pod pomnikiem zakończyło odśpiewanie hymnu.

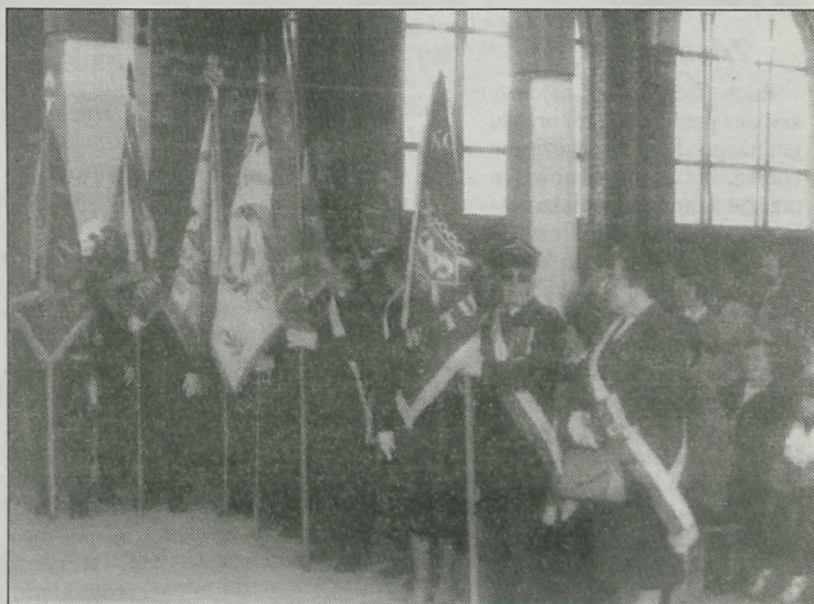
W godzinach od 9 do 12 w mieście trwały obchody zorganizowane przez władze miejskie: msza św. w kościele NSPJ, przemarsz do MDK, uroczysta sesja i koncert Chóru Nauczycielskiego (relacja na str. 2 „Uroczysta sesja”).

Przed godz. 16.00 przy Szkole nr 3 organizowanie własnych uroczystości trzeciomajowych rozpoczęli dzia-

łacze Ruchu Odbudowy Polski i Akcji Wyborczej Solidarność. Obecny był m.in. przewodniczący „Solidarności” Jerzy Żurawiecki, radny Jan Radzimski, szef ROP Zbigniew Majcherek. Na czele pochodu kroczyła orkiestra górnicza i kilka pocztów sztandarowych. W trakcie celebrowanej przez ks. Mirosława Frankowskiego mszy świętej, Zbigniew Majcherek podczas modlitw wznosił intencje „za nie przyjęcie konstytucji w zbliżającym się referendum”.

Po zakończeniu mszy w kościele wystąpili zaproszeni przez turkowski ROP młodzi śpiewacy z Warszawy związani z radykalnym ugrupowaniem Liga Republikańska. W zapowiedziach miał to być „koncert patriotyczny”, ale okazało się, że był to raczej „występ polityczny” i to nie najwyższego lotu. W tekstach piosenek pełno było epitetów pod adresem przeciwników politycznych i to nie tylko tych z postkomuny, gdy stało się także Kuroniowi, Geremkowi i Michnikowi. Nie zabrakło również akcentów antyżydowskich. Część wiernych opuściła kościół, nie czekając na koniec koncertu.

Andrzej Piasecki



Poczty sztandarowe na mszy w kościele św. Barbary

KRONIKA WYPADKÓW

Włamania, kradzieże, bójki

TUREK

21 kwietnia na ul. POW nieznany sprawca włamał się do samochodu Opel askona, z którego skradł radioodbiornik wartości 850 zł.

Z 21 na 22 kwietnia ul. Milewskiego dokonano włamania do kiosku spożywczo-przemysłowego, skąd skradziono kosmetyki, kasety video i magnetofonowe oraz czekolady wartości 1.000 zł.

22 kwietnia na Os. Wyzwolenia z balkonu skradziono firmową odzież adidas wartości 570 zł.

REJON

W nocy z 17 na 18 kwietnia w Żdżarach (gm. Kawęczyn) dokonano włamania do sklepu spożywczo-przemysłowego, z którego skradziono

alkohol i papierosy różnych gatunków, cukier, wędliny i czekolady. Straty wyniosły 2.600 zł.

Z 18 na 19 kwietnia w Tuliszkowie na ul. Łódzkiej dokonano włamania do biura składu węgłowego, skąd skradziono drukarkę fiskalną, filter komputerowy, oprzyrządowanie, klawiaturę i dwie butle gazowe wartości 5.500 zł.

21 kwietnia w Grabińcu (gm. Turek) dokonano włamania do altany. Skradziono butlę gazową, kuchenkę z reduktorem, lampę halogenową i rower turystyczny wartości 3.000 zł.

W nocy z 23 na 24 kwietnia w Bratuszynie (gm. Brudzew) nieznani sprawcy skradli dwie krowy wartości 3.000 zł.

W okresie od 25 do 27 kwietnia w Galewie (gm. Brudzew) z trójki elektrycznej skradziono 500 metrów przewodu wartości 1.500 zł.

Wypadki

23 kwietnia o godz. 16.15 w Turku na ul. Słonecznej z zaparkowanego na prawym pasie samochodu ciężarowego nagle wtargnął na jezdnię pieszy, wprost pod koła nadjeżdżającego fiata 126p. Rannego mę-

żczyznę odwieziono do szpitala w Turku.

24 kwietnia o godz. 16.15 w Świniarach Warckich kierujący polonezem będąc pod wpływem alkoholu zjechał do przydrożnego rowu. Rannego mężczyznę odwieziono do szpitala w Łęczycy.

W tym samym dniu o godz. 16.50 w Smulsku (gm. Przykona) kierujący oplem podczas wyprzedzania na skrzyżowaniu dróg doprowadził do zderzenia z samochodem nysa, który skręcał w lewo. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznała pasażerka opla i kierowca nysy.

25 kwietnia o godz. 23.20 w Kiszewach (gm. Tuliszków) kierujący fiatem 126p skracając w lewo zjechał drogę kierującemu samochodem mitsubishi galant. W wyniku zderzenia ranny został kierowca i pasażerka malucha.

27 kwietnia o godz. 12.45 w Feliksowie (gm. Malanów) kierujący polonezem na prostym odcinku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze i doprowadził do „koziółkowania”. W wyniku wypadku ranna została pasażerka.

W okresie od 23 do 30 kwietnia policja zatrzymała 10 praw jazdy i dwa inne uprawnienia. Odnotowa-

no pięć kolizji w Turku i dwie na terenie gminy Tuliszków. Promilowy rekordzista to kierowca fiata 126p z Turku - 2,04.

Pożary

23 kwietnia w Tuliszkowie nieznany sprawca podpalił suchą trawę.

W tym samym dniu w Turku na ul. Torowej w wyniku zwarcia instalacji elektrycznej w budynku mieszkalnym wybuchł pożar. Straty oszacowano na kwotę 4.000 zł.

26 kwietnia w Nowym Świecie (gm. Kawęczyn) podpalono suchą trawę.

27 kwietnia w Grabińcu (gm. Turek) spaleni uległo 0,5 ha poszycia leśnego i las sosnowy. Straty wyniosły 8.000 zł. Przyczyną pożaru było podpalenie.

W tym samym dniu w Kunach (gm. Władysławów) nieznani sprawcy podpalili śmietnisko.

29 kwietnia w Turku na ul. Kutrzeby spłonął garaż i budynek mieszkalny. Przyczyną pożaru było nieprawidłowe wykonywanie prac spawalniczych. Straty wyniosły 30.000 zł.

Ponadto 27 kwietnia w Turku na ul. Łąkowej strażacy usuwali skutki wypadku drogowego.

Stabilizacja czy stagnacja

W Brudzewie na temat gospodarzenia majątkiem społecznym można usłyszeć dwie różne opinie. Ludzie związani z władzą twierdzą, że gmina rozwija się dobrze. Budżet jest spory, na oświacie się nie oszczędza, budowane są nowe drogi, a o czystość i porządek dba nowo powołany zakład komunalny. Są jednak tacy, którzy mają do władzy (i owoców jej pracy) stosunek bardziej krytyczny. Ci mówią o upadku spółdzielczości, o pasywnej polityce wójta i samorządu w zakresie starań o zwiększenie dochodów gminy, pokazują ruiny dworku i efekty błędnych inwestycji. Kto ma rację? Chyba jedni i drudzy.

Zdaniem wójta

Roch Kiciński ma najdłuższy staż pracy jako szef urzędu gminnego. Rządzi od czasów Gierka. Na swym stanowisku przeżył komunę i solidarnościową rewolucję. Dla niektórych jest to dowód jego zręczności politycznej i umiejętności przystosowania się do nowych warunków, z kolei sam wójt wskazuje na swoje doświadczenie, znajomość miejscowych realiów i fakt, że od 1990 roku wielokrotnie w demokratycznych wyborach wyrażano mu zaufanie.

Wójt zawsze znajduje czas dla dziennikarzy, co u samorządowców nie jest częste. Potrafi mówić bez przerwy przez całą godzinę o gminnym budżecie:

—W tym roku nasz cały budżet to ok. 6 mln zł. Wydatki inwestycyjne wyniosą ok. 1.200 ty zł. Spełniłymi wszystkimi wnioskami komisji oświatowej, łącznie z dopłatą do plac nauczycieli. Wybudujemy nowe drogi w Marulewie, Chrzęblichach i Janiszewie, naprawimy drogę w Bogdałowie. Zakupimy osiem nowych przystanków, zakończymy kanalizację Placu Wolności. Kontynuowany też będzie remont naszego urzędu. Spore kwoty w tegorocznym budżecie pochłonie remont biblioteki i przedszkola oraz modernizacja szkoły w Galewie.

Ostatnio w artykułach prasowych na temat Brudzewa coraz częściej pojawia się temat przyszłości zrujnowanego dworku. Wójt ma nadzieję, że problem ten wkrótce zostanie rozwiązany:

—Na 14 maja został ogłoszony przetarg. Pewien przedsiębiorca z Warszawy chce kupić dworek i sporo w niego zainwestować. Wiem, że sprawa ta ciągnie się bardzo długo, ale samorząd nie miał moż-

liwości wcześniej dokonać rozstrzygnięć, gdyż dworek nie był własnością komunalną. Teraz jest realna szansa na to, że nowy właściciel zrobi tam porządek.

Według wójta w sprawie upadku spółdzielczości gminnej samorząd był bezradny:

—Proces upadku spółdzielczości nie dotyczy tylko naszej gminy. Wszędzie Gminne Spółdzielnie, Spółdzielnie Kótek Rolniczych oraz Banki Spółdzielcze przeżywają kryzys, który bardzo często kończy się upadkiem. Są to jednak instytucje niezależne, a decyzje o ich przyszłości może podejmować Rada Nadzorcza lub syndyk masy upadłościowej. Nasz samorząd nie przyglądał się jednak biernie kłopotom brudzewskiej spółdzielczości. W sprawie banku byłem w Poznaniu wspólnie z członkami zarządu BS. Uzyskaliśmy wtedy obietnice korzystnego połączenia naszego banku z bankiem w Koninie lub Strzałkowie. Szkoda, że tych obietnic później nie realizowano. Zamiast tego Poznań przysłał teraz do banku syndyka. Nad masą upadłościową GS czuwa syndyk z Konina, a SKR wkrótce też pewnie wejdzie na drogę formalnego upadku. Tu nic nie można poradzić. Dobrze, że udało się sprzedać niektóre obiekty, restaurację, piekarnię, a inne wydzierżawić. Gmina będzie też zainteresowana komunalizacją pozostałości po spółdzielni.

Wójt Kiciński jest bardzo czuły na krytykę. Gdy w styczniu „Echo Turku” napisało, że jeden z radnych został kierownikiem zakładu komunalnego, co jak wiadomo jest niezgodne z ustawą, wójt skłonił go do rezygnacji z mandatu radnego i przygotowuje nowe wybory w jego okręgu. Po publikacjach prasowych o dworku, pan Kiciński zorganizował na ten temat zebranie otwarte z mieszkańcami Brudzewa. Podsumowując działalność samorządu podkreśla, że kontrolująca urząd Regionalna Izba Obrachunkowa wystawiła ocenę powyżej średniej w województwie.

Nie wszyscy za

Ten optymistyczny obraz gminy nakreślony przez przedstawiciela władzy psują opinie krytyków.

Paweł Śliwka jest radnym i pełni funkcję szefa komisji rewizyjnej: —Nie wszystkie wydatki gminne można zaakceptować. Np. w ubiegłym roku portiernia przy oczyszczalni ścieków kosztowała 300 mln zł (tj. 15 mln zł za metr kwad-

ratowy). W 1992 roku urząd wziął 700 mln dotacji celowej z wydziału Ochrony Środowiska i zamiast kanalizacji rynku, zrealizował zupełnie inną inwestycję. Wykryła to kontrola NIK-u i potem długo nie można było dostać nowych środków. Powszechnie praktykowano zlecenie nadzoru inwestorskiego w imieniu gminy osobom bezpośrednio związanym z wykonawcami. Najbardziej wyraźne tego skutki widać w jakości nowo wybudowanych dróg.

Maciej Rosiak, członek Rady I kadencji, wskazuje na pasywny charakter pracy urzędów: —Dynamika wpływów z podatków jest coraz mniejsza. Na początku lat dziewięćdziesiątych Brudzew był w czołówce bogatych gmin województwa. Jednak złe gospodarowanie budżetem dało mizerne owoce tego bogactwa. Upadły GS, SKR, bank, czyli największe przedsiębiorstwa gminy. Na ich miejsce nie powstały firmy, które by dawały ludziom pracę, a gminie podatki. Nikt nie potrafi zatwierdzić do końca sprawy upadłości SKR, a cierpią na tym choćby mieszkańcy bloku przy stacji paliw, który od 1991 roku nie ma faktycznego właściciela. Budynek niszczy, urząd nie przystąpił do komunalizacji, a los lokatorów i ich mieszkań jest niepewny.

Krzysztof Karwacki jest rolnikiem, absolwentem AR w Poznaniu. Jako ostatni prezes GS starał się w atmosferze porządku przeprowadzić zakończenie działalności tego przedsiębiorstwa. Dziś wielu rolników wini go za upadek GS: —Przecież ja mogłem wtedy nie brać za to odpowiedzialności. Spółdzielnia i tak by upadła, tylko pewnie byłby większy bałagan, ludzie nie dostaliby odpraw, a wierzyciele nie odzyskaliby swoich pieniędzy. Wójt Kiciński na styczniowym zebraniu w sprawie dworku zamiast mówić na ten temat, oskarżał mnie o spowodowanie upadku spółdzielni. Powiedział, że kosztem GS uwłaszczylem ojca i brata. To jest pomówienie i sprawę oddałem do sądu. Szkoda, że wójt w swoim najbliższym otoczeniu nie widzi przykładów popierania rodziny.

Panowie Śliwka, Rosiak i Karwacki znają układy gminne od lat. Wiedzą, że teoretycznie samorząd odpowiada tylko za mienie komunalne, ale w praktyce wójt musi interesować się wszystkim, co dzieje się w gminie:

—Wójt był w radach nadzorczych wszystkich spółdzielni. Proszę go zapytać, co zro-

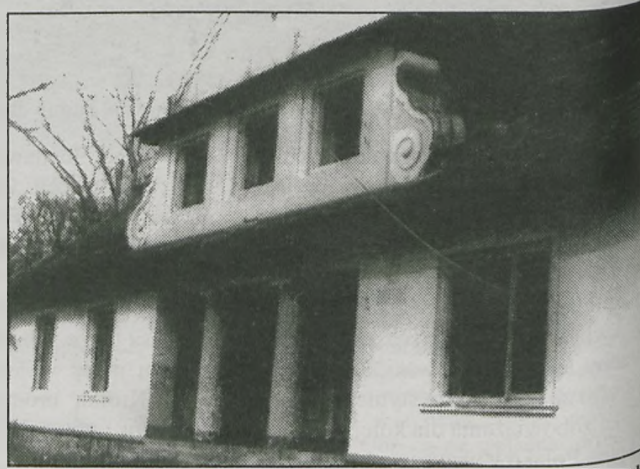
bił, aby podtrzymać ich działalność, dlaczego dopuścił do „dzikiego” upadku SKR-u?

—W tym samym czasie, gdy upadała nasza spółdzielczość, wójt potrafił rozwinąć działalność handlową swojej córki i na to miał czas i pomysł.

—Urząd w zóbtym tempie prowadzi komunalizację. Wiadomo, że im więcej skomunalizują, tym większa jest odpowiedzialność, a płaca nie wzrosła. To nie jest samorządzenie. To jest samozadowolenie, trwanie, bierność.

Historia i przyszłość

Ostatnie lata nie były dla Brudzewa najszcześniejsze. W krótkim czasie upadły trzy filary gminnej spółdzielczości. Rolnicy chyba najbardziej od-



Zdjęcie zdewastowanego dworku znalazło się w wielu gazetach

czuli kłopoty banku. Jego ostatnia szefowa, Anna Majda niechętnie udzielała chłopom małych pożyczek, szukała biznesmenów. I znalazła tylko, że wkrótce okazało się, iż dwa duże kredyty wzięte przez niepewnych przedsiębiorców pogrzebały ostatecznie finanse banku. Przy okazji wyszło na jaw, że gwarancje hipoteczne kredytobiorców były bezwartościowe. Przepadły setki milionów zł wkładów spółdzielczych, które były własnością rolników. Niektórzy członkowie Zarządu potrafili wprowadzić wycofać swój wkład (i to z pominięciem procedury) przed ogłoszeniem upadłości, ale większość straciła swoje pieniądze. Również Urząd Gminy stracił zdeponowane tam kilkaset mln starych zł. A dyrektorka? Awansowała do banku w Kole.

Jeszcze nie zakończyła się likwidacja masy upadłościowej GS, a już wszyscy mówią o tym jak zlikwidować SKR. I to pod względem formalnym, bo faktycznie, to SKR-u nie ma już od dawna, nie ma rady nadzorczej, prezesa, księgowości. Jednocześnie majątek SKR-u jest dzierżawiony przez różnego rodzaju spółki. Ostatni prezes, Kazimierz Ordon, twierdzi, że firma „Kawmet” wpłaca na konto opłatę za dzierżawę, ale czy te pieniądze wystarczą na pokrycie długów? Kto się powinien tym zająć? Komornik już swoje

zrobił i sprzedał najbardziej wartościowe rzeczy. Pracownicy odeszli bez odpraw, a wierzyciele (m.in. Urząd Gminy) machnęli ręką na takiego dłużnika.

Do rangi symbolu gminnej niegospodarności urasta historia dworku. W 1990 roku, gdy wyprowadzano z niego szkołę, obiekt był w przyzwoitym stanie. Klucze do niego miała była dyrektorka szkoły. Znana brudzewska działaczka społeczna, pani Szlapsowa, już dużo wcześniej planowała, że w dworku powstanie Gminny Ośrodek Kultury. Później idee tej chcieli realizować członkowie Komitetu Obywatelskiego. Ale jak się okazało łatwiej powołać instytucję niż zagospodarować budynek. Opuszczonym dworkiem nie inte-

resował się wojewódzki konserwator zabytków, wójt sześć lat zwlekał z przejściem obiektu na własność gminy, a tymczasem chuligani poczynili tam znaczne szkody. Obecnie biuro pracownika odpowiedzialnego za sprawę kultury mieści się w strażackiej wiały, a gmina przygotowuje miliony na remont budynków dla biblioteki i przedszkola, ciesząc się, że dworek zostanie sprzedany. Tymczasem sprzedaż dworku (prawdopodobnie za niewielkie pieniądze) oznacza, że budynek, staw, park i sześć hektarów ziemi staną się własnością obcego człowieka, który nie będzie miał wobec Brudzewa żadnych zobowiązań. W ten sposób gmina straci obiekt i teren, a problem jak zorganizować mieszkaniowy komunalny wypocznik będzie wciąż aktualny. Może za kilka lat okaże się, że w budżecie trzeba będzie przeznaczyć kilka kolejnych milionów na zakup placu i budowę Domu Kultury? Takie mogą być efekty dzisiejszej niegospodarności.

I tak od historii przechodzimy do przyszłości. Co czeka Brudzew? Jak dalej będą wyglądać władze? Czy lokalne problemy i konflikty wpłyną na poprawę sytuacji mieszkańców? Czy charakteryzując sytuację w Brudzewie będziemy mogli mówić o stabilizacji czy o stagnacji?

Andrzej Piaszczyński

Teatry uliczne

W sobotnie popołudnie przez ulice: Mickiewicza, Kaliska, Plac Wojska Polskiego i Plac Sienkiewicza przeszła parada teatrów. Tak zaczęły się V Turkowskie Prezentacje Teatrów Ulicznych.

swoje umiejętności artystyczne. Pierwszy wystąpił łódzki teatr „Pinezka” z widowiskiem „Elfija Kurdululum”, przedstawiającym odwieczną walkę dobra ze złem.

Teatr „Na Bruku” z Wrocławia, w scenie „Charlie pomywaczem” wciągnął do zabawy także widownię. „Akademia Ruchu” z Warszawy zaprezentowała „Ucztę du-

nowym wyjściu na scenę „Akademii Ruchu” z widowiskiem „Armia”, wystąpił teatr „Niepokorny” z Chojnic ze spektaklem „Kreowanie”. Jednak najbardziej widowiskowe było ostatnie przedstawienie pt. „Bolero”, w wykonaniu dwóch współpracujących ze sobą teatrów: „GuGlander” z Katowic i „Białego Klauna” z Kijowa. W noc-



Łódzki teatr „Pinezka” w przedstawieniu „Elfija Kurdululum”

chowe”, podczas których aktorzy manipulując sznurkami m.in. nalewali sobie do kieliszków wino, po czym przejeżdżając przez scenę odjechali samochodem. W tym momencie część widowni niemalże rzuciła się na pozostawione przez nich owoce.

Kolejny teatr zaprezentował przedstawienie „Człowiek i maszyna”. Poznańscy plastycy dali do zrozumienia, że życie człowieka poddane jest działaniu maszyn. Po po-

nym mroku, przy grze świateł i niepowtarzalnych rytmach Bolera aktorzy biegali po scenie i tańczyli ze swoimi rekwizytami. Wszystkim przedstawieniem przyglądały się setki widzów, głównie dzieci, które aby dobrze widzieć powchodziły na drzewa i dachy sklepów. Mimo chłodu do końca występów dotrwała większość młodej publiczności, a przez cały wieczór w Turku było wesoło, gwarno i kolorowo. AZ

Ochotniczą Straż Pożarną w Żdżarach powołano do życia 11 maja 1947 roku. W dniu 3 maja tego roku odbyła się uroczystość 50-lecia jednostki.

Jubileuszową imprezę rozpoczęła msza polowa odprawiona przez księdza kanonika Stefana Baranowskiego, proboszcza parafii Tokary. Modlono się za zmarłych i żyjących druhów z OSP Żdżary. W wygłoszonym kazaniu ksiądz proboszcz nawiązał do przypadającej w tym samym dniu rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja i święta Matki Boskiej Królowej Polski

Po mszy orkiestra dęta z Tokar odegrała hymn narodowy. Prezes

również remizę, która służyła nie tylko strażakom, ale całej miejscowej społeczności. Tutaj skupiało się życie społeczne i kulturalne całego sołectwa.

W 1977 roku OSP Tokary przekazała jednostce motopompę M-800, która służy jej do dzisiaj. W 1984 roku rozpoczęła się budowa nowej remizy. Oddano ją do użytku w 1988 roku. Z tej okazji OSP Żdżary otrzymały drugą motopompę M-800, a ze środków własnych kupiono samochód

Żdżary

Pół wieku OSP

Zarządu Gminnego OSP RP w Kawęczynie Zenon Tomczyk powitał gości, wśród nich Jana Nowaka — wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego OSP, a zarazem wójta gminy Kawęczyn, Antoniego Owczarka — zastępcę komendanta Rejonowego Państwowej Straży Pożarnej w Turku, Jana Osiewalę — przewodniczącą Rady Gminy w Kawęczynie oraz delegacje i poczty sztandarowe jednostek OSP z terenu gminy Kawęczyn.

Druh Ryszard Michalski odczytał akt erekcyjny z okazji 50-lecia jednostki, a Bogumił Marciniak jej rys historyczny. OSP Żdżary powstała w 1947 roku. Rok później wybrano Zarząd, którego prezesem został Kazimierz Zduniak. Funkcję tę pełnił przez 49 lat. W ubiegłym roku pałeczkę przejął po nim Bogumił Marciniak. W 1949 roku jednostka dorobiła się pierwszego sprzętu gaśniczego. Był nią wóz konny z pompą odkupiony od OSP Świnice Warckie. Z czasem pobudowano

Żuk. Wyświęcenie strażnicy nastąpiło dopiero w 1994 roku.

Z okazji jubileuszu jednostki jej wieloletni prezes Kazimierz Zduniak odznaczony został najwyższym strażackim odznaczeniem „Złotym Znakiem Związku” i otrzymał tytuł honorowego prezesa OSP Żdżary. Tytuły honorowych członków jednostki przyznano Stefanowi Tylce i Janowi Szczygielskiemu. Wręczono również szereg złotych, srebrnych i brązowych odznaczeń „Za zasługi dla pożarnictwa” oraz odznak „Wzorowy Strażak”

Część oficjalną zakończyły przemówienia. Jan Nowak powiedział, że OSP Żdżary, są jedną z lepiej zorganizowanych jednostek w gminie Kawęczyn. Aspirant Antoni Owczark, odczytał życzenia od kapitana Leonarda Soi, komendanta rejonowego PSP w Turku. Uroczystość zakończyła część artystyczna, w której wystąpiła młodzież z Kaczek i dzieci ze Szkoły Podstawowej w Tokarach. (art)



władza oszukuje ludzi podwójnie. Raz dlatego, że rządzący krajem kalicjanci przede wszystkim dbają o siebie, a więc o stanowiska, akcje poza kolejnością, diety, obrywy, wpływy. Ale tak będą robić chyba wszyscy rządzący, obojętnie z jakiej partii. Jednak drugie nadużycie SLD polega na tym, że szermując hasłami typu „walka z bezrobociem”, „pomoc najuboższym”, „obrona robotników”, partia postkomunistyczna realizuje w większości reformy kapitalistyczne. I bardzo dobrze, bo inaczej już dawno zamiast mięsa jedlibyśmy kartki, ale nie o to chodzi. Chodzi tylko o tych biednych i naiwnych ludzi, którzy idą jeść darmową parówkę, nie wiedząc o tym, że sami wcześniej za nią zapłacili wypełniając formularz PIT do Urzędu Skarbowego.

A co mamy na drugim biegunie? Trzeciomajową imprezę w kościele, gdzie mówi się ludziom, że mają się modlić za jakąś partię i przeciwko konstytucji. Tak jakby już nie było innych miejsc na tego typu hasła. I znów wierni-naiwni otrzymują dodatkową porcję orwellowskiego sean-

su nienawiści w postaci pseudokoncertu, po którym mieszkający w Turku komuniści, Żydzi, Kuronie powinni obawiać się o swoje życie. Na szczęście Kuroń tu nie mieszka, Żydów też już nie ma, a i „prawdziwych komunistów” w Turku nie uświadczy. Jest za to sporo małych cwaniaczków, którzy posmakowali władzy i pieniędzy.

W ten sposób obchody świąt 1 i 3 Maja w prowincjonalnej miejscinie pokazują tragikomiczny dylemat Polski ostatnich lat: który kolor lepszy, czerwony czy czarny?

Oto poseł SLD, który o sobie mówi, że jest ateistą, który był awangardą partii zwalczającej kościół, a teraz głosi przeciwko uchwaleniu koncordatu, ten sam poseł na mszy świętej paraduje dumnie przez kościół, siada jak najbliżej ołtarza, tak żeby wszyscy wyborcy go widzieli, a później publicznie podlizuje się księdzu komplementami i upominkami.

Oto z kolei przewodniczący ROP zamienia kościół w polityczną trybunę, oklaskuje faszystującą szopkę („koncert patriotyczny”) i wyciaga

ręce po władzę nie bacząc, że już ją miał i stracił na własne życzenie.

Wracając zaś do świątecznych dni, to nie tylko zachowanie liderów mogło budzić niesmak. Jakże dziwnie wyglądały niektóre sceny z udziałem postaci drugoplanowych. Oto radny zamieszany niedawno w aferę alkoholową bez najmniejszego zażenowania występuje w roli głównego konferansjera podczas akademii trzeciomasowej. Staruszkowie z AK biegający ze swoimi sztandarami od kościoła do kościoła. Chór Nauczycielski śpiewający do prawie pustej sali. Przewodniczący Rady Miejskiej pośpiesznie zamykający uroczystą sesję, bez zwyczajowego zaproszenia gości do zabrania głosu. Jakby się bał, że niezaplanowane wystąpienie zburzy przygotowaną pieczołowicie celebry.

Kociokwik i deja vu, czyli polskie wchodzenie do Europy.

Wszystko to jednak (na szczęście) było udziałem nielicznej grupy narcyzów w wieku przydrożnych kamieni. W sobotę wieczorem w mieście zrobiło się nieco raźniej. Na ulice wyszła młodzież. W niej cała nadzieja.

Mól Lokalny



Na wesoło i sportowo

Tradycją stało się już obchodzenie w cztery pierwsze dni maja święta miasta. Najbardziej kolorowym i wesołym dniem obchodów Dni Tuliszkowa był 1 maja, tutaj w ogóle nie kojarzony ze Świętem Pracy.

i przedszkola zaprezentowały wcześniej przez siebie wykonane lisy (lis jest w herbie miasta). Następnie przeprowadzono konkurs na najładniejszego lisa. Komisja konkursowa w składzie: burmistrz Zbigniew Gradecki, dyrektor BS Zdzisław Cichy, przewodniczący Samorządu Mieszkańców Bogdan Naglewski, polonistka Maria Bartzak i instruktor d/s teatru Małgorzata Grześkiewicz pierwsze miejsce przyznała dzieciom z przedszkola w Tuliszkowie. Drugie miejsce zajęła Szkoła Podstawowa w Smaszewie, a trzecie Szkoła Podstawowa w Tuliszkowie (dzieci z tej szkoły tuliszkowskiego lisa zbudowały z półtoralitrowych plastikowych butelek).

Uroczyste otwarcie Dni Tuliszkowa odbyło się na stadionie sportowym, skąd po godzinie 10.00 ruszył przez ulice miasta dziecięcy korowód. Prowadziła go orkiestra hufca ZHP z Uniejowa. Przemarsz przez miasto zakończył się w amfiteatrze w parku, gdzie bawiono się dalej. Tutaj wszystkie szkoły



Orkiestra hufca ZHP z Uniejowa prowadząca dziecięcy korowód



Tuliszkowski lis w wykonaniu uczniów ze Szkoły Podstawowej w Smaszewie (drugie miejsce)

Po „tuliszkowskim lisie” odbył się konkurs na najładniejszy wiersz o Tuliszkowie. I tym razem dzieci nie zawiodły, wprost przeciwnie. Mali poeci: Iza Żarna, Justyna Przybysz, Beata Mikołajczyk, Nina Adameczyk, Aleksandra Ciurzyńska, Agnieszka Cicha, Ewa Frasniewicz, Kamila Nawrocka, Justyna Przybysz, Kasia Ślesińska, Iza Pośpiech, Kasia Degentysz, Dagmara Wszędybył, Jola Kaczmarek, Iza Dużyńska, Magda Jesiołowska, Ania Sypniewska, Aneta Krawiec oraz dzieci z Przedszkola Samorządowego w Tuliszkowie i Szkoły Podstawowej w Smaszewie zaprezentowały napisane przez siebie wiersze, które oceniała komisja w tym samym składzie co przednio. Przy tak różnorodnych wierszach na temat Tuliszkowa, jury miało trudny wybór. Ostatecznie pierwsze miejsce przyznano Magdzie Jesiołowskiej, Agnieszka Cicha i Jus-

tyna Przybysz zajęły drugie. Były także dwa trzecie miejsca Anety Krawiec i Kasi Degentysz. Następnie przeprowadzono prezentacje artystyczne w przedszkolach i szkołach. Wzięły w nich udział przedszkola gminne (z Uniejowa i Grzymiszewa) oraz Szkoła Podstawowa z Wróbliny, Smaszewa, Smarzewa, Rzelczyna i Nowego Świata.

tacjach tuliszkowianie wystąpiło w wykonaniu Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Uniejowa. Wśród przegranych zespołów znalazł się zespół z M-GOK w Smaszewie. Wszyscy bawili się w parku.

Kolejne dni obchodów Dni Tuliszkowa, mimo atrakcyjnego programu, przyciągnęły już tylu widzów, jak w pierwszym dniu. Drugi dzień obchodów był przez sportowców poświęcony uroczystości patriotycznej. Wzięły w niej udział zespoły artystyczne z Uniejowa i Smaszewa. Hitem tego dnia był występ kabaretu „Pirania”.

4 maja świętowano Dni Sportu, podczas którego strażacy z Uniejowa i Smaszewa zaprezentowali swoje umiejętności w konkursach i pokazach

O puchar burmistrza

2 maja w Tuliszkowie obchodzony był jako dzień sportu. Na stadionie sportowym odbywały się zawody sportowe, mecz piłkarski, a tuliszkowscy strażacy serwowali grochówkę.



Andrzej Andrzejewski na mecie

Najpierw odbyły się biegi w kategorii szkół podstawowych, ale największe emocje wzbudził bieg główny o puchar burmistrza miasta. Mogli w nim wziąć udział wszyscy, bez względu na wiek i miejsce zamieszkania. W biegu uczestniczyło dziesięciu mężczyzn i trzy kobiety. Najmłodsza uczestniczka biegu miała 16 lat. Dziewczęta biegi na dystansie 3000 metrów, a panowie 10.000 metrów. Trasa biegu częściowo przebiegała przez miasto i przez las.

W kategorii kobiet pierwsze miejsce zajęła, podobnie jak w roku ubiegłym, **Monika Wągiel**

z Tuliszkowa, drugie **Karolina Wiatrowska z Ostrowite**, trzecie **Honorata Nawrocka z Konina**.

W kategorii mężczyzn klasyfikacja wyglądała następująco:
I miejsce - Andrzej Andrzejewski z Konina
II miejsce - Adam Gapski reprezentujący Radio 66
III miejsce - Krzysztof Tomaszewski z Turku

Kolejne miejsca zajęli: Marcin Tyłski z Ostrowite, Józef Stanisławski z Tuliszkowa (ubiegłoroczny zwycięzca biegu), Cezariusz Dzioga z Konina, Przemysław Górski z Konina i Waldemar

Rosiak z Turku. Dwaj najlepsi w kategorii mężczyzn nie zostali ujęci w tym wymiarowym wyniku, ponieważ nie ukończyli trasy.



Zwycięzynie biegu na mecie

Silny jak Kurek

diusz Kurek, Roberta Szczęsnowskiego. W pojedynku o trzecie miejsce Szczęsnowski po zaciętej walce zwyciężył Kroszczyńskiego.

Finał zapowiadał się niezwykle emocjonująco. Tymczasem Kurek (ubiegłoroczny mistrz Turku w tej konkurencji) zaatakował natychmiast po puszczeniu dłoni przez sędziego zawodów. Zaskoczony Hryniuk długo nie dawał za wygraną, ale w końcu uległ. Tym samym Arkadiusz Kurek został Mistrzem Turku w siłowaniu się na rękę anno domini 1997.

Trzech najsilniejszych turkowie otrzymali nagrody w postaci sprzętu sportowego z rąk redaktora naczelnego „Echa Turku”.

(art)

Radośnie obchodzono 1-Maja. Wczesnym popołudniem udano się na OSiR, gdzie odbył się festyn jubileuszowy zorganizowany przez „Gazetę Poznańską”, Browary Wielkopolskie i Radio „Mercury”.

Jak to zwykle podczas takich imprez bywa, można było podjąć słodczy, na-

pewno doskonale potrafił zabawić uczestników festynu. Jubilatowi zadawał trudne pytania: Kiedy i jak się poznali, co najbardziej lubi jeść mąż, jak wyglądały zaręczyny itd. W tym czasie na specjalnie przygotowanych kuponach można było oddawać głosy na jedną z par. Najwięcej głosów zdobyli państwo

Jubileusz z Kawalcem

pić się piwka oraz wziąć udział w różnego rodzaju konkurencjach. Jednym z głównych elementów tej uroczystości był jubileusz 25-lecia pożycia małżeńskiego, który obchodziły dwie pary: Państwo Jancy i państwo Białozyńscy z Turku. Specjalnie dla nich przygotowano honorowe miejsca na scenie. Na

stole, za którym siedzieli, znalazł się wspaniały tort. Jednak największą atrakcją był Jacek Kawalec - gospodarz telewizyjnej „Randki w ciemno” i to z pewnością on przyciągnął tłumy. Pod sceną koczowały nastolatki zebrawe o autograf. Niektórzy twierdzili, że Jacek jest o wiele lepszy na żywo niż w telewizji. Na

Białozyńscy, którzy w nagrodę otrzymali jubileuszowy zegar ścienny i koszulki. Pani Białozyńska z kuponów wylosowała uczestnika imprezy, dla którego nagrodą był radio-magnetofon. W przerwach przygrywała „Kapela znad Baryczy”.

(KŁ)



Od lewej: Krzysztof Hryniuk, Arkadiusz Kurek i Robert Szczęsnowski — najsilniejsi w Turku



Na pierwszym planie Jacek Kawalec, w głębi państwo Białozyńscy

raz kolejny w tak uroczyste święta jak rocznice nadania Konstytucji 3 Maja. W tym roku w ramach obchodów nadania Turkowi praw obywatelskich, TKKF „Tęcza” zaplanowała czynny wypoczynek dla całości rodzin. Ring jest zabawą przyjemną, nie wymagającą specjalistycznego treningu.

Rodzinnym Turniejem Ringo, rozgrywanym na obiektach OSiR wzięło udział 21 drużyn rodzinnych. Rozgrywane do dwóch wygranych setów. W większości meczów było bardzo zaciętych, zwycięstwem decydował trzeci set. W finale spotkały się rodziny Tomaszewiczów i Paradów. Zwyciężyli Tomaszewiczowie 2:0. Trzecie miejsce zajęła

drużyna Lichnerowiczów, a czwarte Stelmaszewskich.

Najlepsze drużyny otrzymały dyplomy i nagrody ufundowane przez ognisko TKKF „Tęcza”. O sprawny przebieg imprezy i odpowiednią jego oprawę zadbali Krystyna Baranowska i Andrzej Sochacki. Mecze sędziowali Tadeusz Oblizajek i Krzysztof Sikorski.

(art)

Turniej rodzinny



Zwycięzcy turnieju ringo

Klub Sportów i Sztuk Walk oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji zorganizowali w dniu 3 maja festyn sportowo-rekreacyjny dla najmłodszych turkowie. Wzięło w nim udział 400 dzieci, które miały do pokonania urozmaicony tor przeszkód.

Bawiło się 400 dzieci

Startujący musieli się np. wykazać umiejętnością kręcenia hula hop, łowieniem ryb na wędkę, rzutem kółkiem na palik. Wszyscy, którzy zaliczyli osiem konkurencji otrzymali drobne upominki: puzzle, maskotki, kredki, pisaki itp.

(art)

Symultana z mistrzem

W symultanie szachowej z Witoldem Walaszczykiem, ubiegłorocznym Mistrzem Polski w Szachach korespondencyjnych wzięło udział ok. 20 odważnych młodych i bardzo młodych ludzi. Trzej, którzy najdłużej stawiali czoła mistrzowi, otrzymali nagrody.

(art)

Festyn w MDK

Festyn zorganizowany przez MDK zachęcił wiele rodzin. Ostatecznie konkursy zręcznościowe wyłoniły trzy rodziny zwycięzców. Zostali nimi: I - państwo Kaciakowie, II - Szeplińscy, III - Lichnerowiczowie. Nagrody ufundował dla nich NSZZ „Energetyków” z Elektrowni „Adamów”.



Bieg z jajkiem

Eliminacje Mistrzostw Polski

Przez dwa dni na obrzeżach turkowskiego stadionu rywalizowali młodzi motocykliści w I i II eliminacji Mistrzostw Polski Młodzików w rajdach obserwowanych. Oprócz zawodników „Tura” Turek startowali w nich reprezentanci klubów z Krakowa, Bytomia i Gliwic.

Tor przygotowany przez gospodarzy zawodów był bardzo urozmaicony. Choć tym razem nie wjeżdżano na schody hali sportowej, to i tak nie brakowało atrakcji. Jedną z przeszkód był np. walec ciągnikowy. Bardziej doświadczeni motocykliści mogli zaliczyć przejazd przez wrak malucha. Pogoda dopisała, stąd i duża liczba kibiców przyglądała się zawodom.

Pierwszą eliminację grupy „B” wygrał **Maciej Schromm** z Automobilklubu krakowskiego — 39 pkt. karnych, przed **Łukaszem Łapką** z KMGiE Bytom — 45 pkt. Kolejne miejsca należały już do turkowiek:

3. **Krzysztof Szymaniak** — 86 pkt
4. **Marcin Kucharski** — 93
5. **Tomasz Świtalski** — 99



Maciej Schromm — zwycięzca obu eliminacji grupy „B”



Krzysztof Szymaniak — najlepszy zawodnik „Tura”

7. **Artur Brzozowski** — 112
8. **Marcin Adamek** — 117
9. **Michał Brzyszczyk** — 108
11. **Tobiasz Wojdak** — 160
12. **Waldemar Ochab** — 129
13. **Marcin Dura** — 176

Trzej najlepsi zawodnicy pierwszego dnia również nazajutrz potwierdzili swój prymat. **Maciej Schromm** skopował swój występ uzyskując 39 pkt. karnych, a **Łukasz Łapka** poprawił się o pięć punktów — 40 pkt.. Również **Krzysztof Szymaniak** wypadł lepiej — 71 pkt.

Miejsca pozostałych zawodników „Tura”:

4. **Marcin Kucharski** — 82 pkt.
5. **Tomasz Świtalski** — 88
6. **Artur Brzozowski** — 104
8. **Tomasz Szweryd** — 113
9. **Waldemar Ochab** — 134
10. **Michał Brzyszczyk** — 137
12. **Marcin Adamek** — 139

W pierwszej eliminacji grupy „A” turkowiek nie startowali. W drugiej eliminacji **Tobiasz Wojdak** zajął czwarte miejsce, a **Marcin Dura** piąte.

Drużynowo zdecydowanie wygrał „Tur” Turek. Kolejne miejsca zajęły kluby: 2. AP Kraków, 3. KMGiE Bytom, 4. AP Gliwice.

Przyjezdni zawodnicy dysponowali dobrymi, zachodnimi motocyklami. Choć większość turkowiek jeździ jeszcze na wiekowych simsonach, to dzięki woli walki i doskonałemu przygotowaniu maszyn przez prezesa **Stanisława Michla** zaprezentowali się bardzo dobrze.

Rajdy obserwowane jak cały sport motorowy uległy komercjalizacji. Liczą się zawodnicy posiadający bogactwo sponsorów, gotowych wyłożyć duże pieniądze na nowoczesny sprzęt. Turek jest jedną z nielicznych miejscowości, gdzie tę dyscyplinę sportu uprawia się masowo. Wszystko to dzięki seniorowi **Michłowi**, który na pierwszym miejscu stawia sprawienie chłopcom frajdy z uprawiania sportu, a dopiero na drugim wyniki.

Organizacja eliminacji Mistrzostw Polski w Turku była możliwa dzięki wsparciu sponsorów, wśród których byli: Zarząd Główny Polskiego Związku Motorowego, Urząd Wojewódzki w Koninie, Urząd Miejski w Turku, Urząd Gminy w Turku, sklep jubilersko - upominkowy i galanterijny **Jana Szczecińskiego**, sklep „Midas”, **Józef Matczak**, **Mirosław Buchali**, **Andrzej Buchali**, **Marek Gutkowski**, **Jacek Worel** i **Dariusz Kowalski**. (art)

Michał Światowski z Dobrego był jedynym reprezentantem rejonu turkowskiego, podczas zakończonych niedawno Otwartych Mistrzostw Słupcy w tenisie stołowym. Występował tam pod szyldem Komendy Rejonowej Policji w Turku.

Wicemistrz Słupcy

W kategorii zawodników w wieku 35 - 49 lat, w której startowało kilkunastu tenisistów zajął drugie miejsce zdobywając zarazem tytuł wicemistrzowski. Znakomicie przygotowany, nie miał problemów z pokonywaniem kolejnych przeciwników. Dopiero w finale trafił na godnego siebie przeciwnika. Był nim zawodnik „Pogoni” Słupca, któremu uległ po zaciętym, wyrównanym pojedynku. (art)

Egzamin w KSiSW

Już po raz drugi w tym roku **Klub Sportów i Sztuk Walk** przeprowadził egzamin szkoleniowy z karate kyokushin. Do egzaminu przystąpiły głównie dzieci, które rozpoczęły ćwiczenia w „Akademii karate”, którą działacze KSiSW prowadzili w okresie ferii zimowych.

Egzamin przeprowadził sensei **Jan Mazurkiewicz** (3 dan), którego wydelegował Polski Związek Karate. Do egzaminu przystąpiły 72 osoby, które podzielono na dwie grupy w zależności od stopnia zaawansowania. W egzaminie grupy starszej wzięli także udział członkowie **Konińskiego Klubu Karate**.

Egzamin przeprowadzony na sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 był trudny i wyczer-

pujący. Sensei **Mazurkiewicz** przez trzy godziny sprawdzał umiejętności turkowskich karatek. Pozytywny wynik egzaminu osiągnęło 70 zdających na stopnie od 10 do 4 kyu. Najtrudniejsze były walki kontaktowe. Zdający musieli przez 30 minut bez przerw potykać się z wypoczętymi zawodnikami nie biorącymi udziału w egzaminie.

Podopieczni sensei **Dariusza Jasiakiewicza**, sempai **Waldemara Ciuśniaka** i semapi **Jakuba Baszkowskiego** zostali bardzo wysoko ocenieni przez egzaminatora. Egzamin zakończyło wspólne złożenie przysięgi karate. Zarząd KSiSW dziękuje **Jerzemu Kurzawie** — dyrektorowi Szkoły Podstawowej nr 1 za okazaną pomoc. (art)

W tym roku turkowscy siatkarze plażowi rozpoczęli sezon wcześniej niż zazwyczaj. Z okazji święta 3 Maja rozegrano turniej, zorganizowany przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Turku.

Na bosaka

Zgłosiło się sześć dwuosobowych zespołów, które zostały podzielone na dwie grupy. W rozgrywkach grupowych toczyły się pojedynki systemem „każdy z każdym”. Część siatkarzy grała już na bosonóż, pozostali nie odważyli się wejść bez obuwia na zimny jeszcze piasek. Gry utrudniał silny wiatr. Przy jego gwałtownych porywach, piłka nabierała rotacji.

Zwycięzcy grup zmierzili się o pierwsze miejsce, a zespoły które zajęły drugie miejsca o trzecie. Bezkonkurencyjni okazali się bracia **Andrzej** i **Robert Malczewscy**, którzy wszystkich przeciwników pokonywali w setach 2:0. W finale również bez problemów zwyciężyli **Radosław Chęćlewski** i **Robert Andrzejewski**. W meczu o trzecie miejsce wygrali 2:1 z **Piotrem Józwiakiem** i **Robertem Szafoni**. (art)

Przegrać trzeba umieć

1-0
Jarosław Wypyszyński - 10 min.
2-0
Tomasz Miśkiewicz - 26 min.
3-0
Rafał Muszyński - 73 min.

Baszta: Piotr Woźniak, Tomasz Miśkiewicz, Witold Frącka, Rafał Muszyński, Ireneusz Miśkiewicz, Piotr Marciniak, Maciej Tyłki, Piotr Pogorzelski, Jarosław Wypyszyński (od 82 min.), Stanisław Tyłki, Tomasz Wypyszyński Krzysztof Wypyszyński (od 72 min. Jacek Grodzicki).

Złote kartki: Frącek, Marciniak (Baszta), Chrzanowski, Tomczyk, Strzebiński (Zryw)

Czerwona kartka: Tomczyk (Zryw) za obrazę sędziego.

Sędziował: Andrzej Wojtkowiak z Turku

Widzów: około 400

W niedzielne popołudnie najdłuższego weekendu 1997 roku „Baszta” Uniejów podejmowała rywalizację z „Zryw” Dąbia. Słoneczna pogoda i bezpośredni pojedynek dwóch czołowych

drużyn B klasy przyciągnęły na nadwarciański stadion około 400 widzów, z czego połowę stanowili kibice z Dąbia. Przyjeżdżając ze swoją drużyną do Uniejowa, liczyli na podtrzymanie przez nią doskonałej passy — trzy kolejne zwycięstwa i 25 goli.

Boiskowa rzeczywistość okazała się zupełnie inna. Tym razem „Zryw” nie tylko nie wygrał, ale na dodatek stracił trzy gole. Wszystkie bramki były efektem składnych akcji gospodarzy. Bramką meczu była ta z 26 min. zdobyta przez Tomasza Miśkiewicza płaskim strzałem z linii pola karnego. Do końca pierwszej połowy uniejowianie kontrolowali przebieg spotkania. Goście jedynie dwukrotnie zagrozili bramce Woźniaka.

Na drugą połowę piłkarze „Zrywu” wyszli z mocnym postanowieniem odrobienia strat. Już w pierwszej minucie po faulu Frącka doszło do zamieszania na przedpolu bramki „Baszty”, które skończyło się szczęśliwie dla gospodarzy. W 55 min. akcja gości zakończyła się zdobyciem gola przez będącego na spalonym

Strzebińskiego. Obiektywna decyzja sędziego, który nie uznał tej bramki, nie podobała się dąbianom. Zaczęli grać ostro, momentami wręcz brutalnie. Efektem były kolejne dwie żółte kartki.

W 73 min. centrę z rzutu różnego Rafał Muszyński zamienił w trzeciego gola dla „Baszty”. Końcowy gwizdek sędziego wywołał entuzjastyczny okrzyk radości kibiców „Baszty” oraz pomruk niezadowolenia kibiców z Dąbia. Ta nieprzyjemna atmosfera udzieliła się kapitanowi drużyny gości (wcześniej ukaranemu żółtą kartką), który obrzucił sędziego wulgarnymi wyzwiskami. Arbiter zareagował natychmiast, wyciągając z kieszeni czerwony kartonik. Krewki piłkarz przeszedł do rękoczynów, odpychając sędziego. Wtedy do akcji wkroczyli działacze i porządkowi „Baszty”, eskortując sędziego do szatni.

Po meczu kierownik drużyny „Zrywu” Waldemar Chrzanowski powiedział: *Gratuluję drużynie z Uniejowa zwycięstwa, choć mam żal do sędziego za rozmiary naszej porażki.* Na pytanie co sądzi o zachowaniu się kapitana swojej drużyny oznajmił, że nie ma na ten temat nic do powiedzenia. Komentarzem do tej wypowiedzi może być maksyma: „Przegrać też trzeba umieć”.

Z.B. (art)

Na kije i bile

Komenda Rejonowa Hufca OHP 15-11 przy Spółdzielni Remontowo-Budowlanej w Turku była organizatorem I Mistrzostw Województwa Konińskiego w Bilardzie Ochothiczych Hufców Pracy.

Wzięło w nich udział dziesięć ekip z całego województwa, m.in. z Turku, Konina, Słupcy, Witkowa, Tuliszkowa i Koła. Rozgrywki odbyły się w klubie bilardowym Leszka Chruszcza przy ul. POW według wcześniej wylosowanej kolejności. Końcowa klasyfikacja zespołowa wyglądała następująco:

- I miejsce - hufiec 15-11 z Turku przy SR-B
- II miejsce hufiec 15-9 z Tuliszkowa
- III miejsce hufiec 15-7 z Konina
- IV miejsce hufiec 15-11 (drugi zespół)
- V miejsce hufiec 15-3 z Turku przy RDP

W rozgrywkach indywidualnych I miejsce zajął Robert Chruszczyk z hufca 15-11, II miejsce Krzysztof Piątek z 15-11, a kolejne miejsca chłopcy Karkusiński, Dudziński i Frankowski, reprezentujący pozostałe hufce. AZ

Otwarcie sezonu

Maciej Fordoński, podobnie jak w ubiegłym roku, zwyciężył w turnieju tenisa ziemnego „Otwarcie sezonu”.

Turniej zorganizowało ognisko TKKF „Tęcza” w ramach obchodów „Dni Turku”. Głównym trofeum był puchar burmistrza miasta. Do rozgrywek, które rozpoczęły się 1 maja zgłosiło się 16 tenisistów. Mecze rozgrywano na kortach OSiR przy ul. Armii Krajowej i ul. Sportowej. Po elimina-

cjach i ćwierćfinałach rozegranych 2 maja, do półfinałów zakwalifikowali się: Maciej Fordoński, Andrzej Sochacki, Waldemar Cytrowski i Jacek Kubiak.

W rozgrywce finałowej Fordoński pokonał Cytrowskiego, a w meczu o trzecie miejsce Sochacki, Kubiak. Oprócz pucharu burmistrza dla zwycięzcy, czterem najlepszym zawodnikom wręczono pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe.

(art)

Słoneczna pogoda sprzyjała młodym turkowskim lekkoatletom biorącym udział w Mistrzostwach Miasta Szkół Podstawowych. Ich organizatorem były: Miejski Szkolny Związek Sportowy i MKS MOS Turek. Najwartościowsze wyniki osiągnęły dwie czołowe młodzieżki znane już na krajowych arenach sportowych: Karolina Danielecka — 100 m i Karolina Kruk — pchnięcie kulą.

Mistrzostwa miasta

Podczas zawodów przeprowadzono po sześć konkurencji w kategoriach dziewcząt i chłopców. W sumie startowało około 50 zawodników. Nie uczestniczyła tylko reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 5.

100 m dziewcząt: 1. Karolina Danielewska — SP 2 — 13,6 s. 2. Katarzyna Homa — SP 4 — 14,2 s. 3. Katarzyna Suszyńska — SP 4 — 14,5 s.

100 m chłopców: 1. Marcin Żabiński — SP 3 — 13,1 s. 2. Krzysztof Witkowski — SP 3 — 13,6 s. 3. Piotr Fabicki — SP 3 — 13,1 s.

300 m dziewcząt: 1. Urszula Saniewska — SP 3 — 51,3 s. 2. Ewelina Ogrodowczyk — SP 2 — 54,3 s. 3. Sywia Kwiatkowska — SP 2 — 55,0 s.

300 m chłopcy: 1. Ścibior — SP 3 — 45,0 s. 2. Woźniak — SP 3 — 46,4 s.

500 m dziewcząt: 1. Ordyniak — SP 3 — 2,10,3 min. 2. Katarzyna — SP 2 — 2,13,2 min. 3. Klimeczak — SP 2 — 2,16,6 min.

500 m chłopcy: 1. Pańczyk — SP 1 — 3,21,2 min. 2. Kozelan — SP 3 — 3,21,5 min. 3. Maciejewski — SP 3 — 3,2,2 min.

1000 m dziewcząt: 1. Karolina Danielewska — SP 2 — 4,25 m. 2. Monika Olek — SP 3 — 4,12 m. 3. Paulina Trocha — SP 2 — 3,75 m.

Skok w dal chłopców: 1. Jesiołowski — SP 3 — 4,85 m 2. Żabiński — SP 3 — 4,55 m 3. Glinkowski — SP 1 — 4,39 m

Pchnięcie kulą dziewcząt: 1. Kruk — SP 2 — 9,58 m 2. Malesza — SP 3 — 6,15 3. Nowinowska — SP 2 — 6,08

Pchnięcie kulą chłopców: 1. Woźniak — SP 3 — 9,25 m 2. Dobrowolski — SP 1 — 8,78 m 3. Jakubowski — SP 1 — 8,77 m

Rzut piłeczką palantową dziewcząt: 1. Marta Grzesiak — SP 3 — 47 m 2. Katarzyna Woreta — SP 3 — 41 m 3. Karolina Kruk — SP 2 — 39 m

Rzut piłeczką palantową chłopców: 1. Jarosław Glinkowski — SP 1 — 66 m 2. Tomasz Piasecki — SP 3 — 63 m 3. Michał Dobrowolski — SP 1 — 57 m

Punktacja szkół

Kategoria dziewcząt: I. SP 2 II. SP 3 III. SP 4

Kategoria chłopców: I. SP 3 II. SP 1

Pierwszych trzech zawodników w każdej konkurencji otrzymało dyplomy, które wręczali im działacze MSZS i MKS MOS. Dwunastu lekkoatletów z najwyższymi wynikami otrzymało nagrody rzeczowe (ubioły dzinsowe i koszulki bawełniane).

M.W. (art)

Porażka juniorów

W niedzielę juniorzy „Tura” Turek podejmowali swoich rówieśników z Dobrzeli. Mimo ambitnej gry przegrali po raz kolejny w rundzie wiosennej.

Tur występował w składzie: Jacek Szalek, Grzegorz Wojciechowski, Krzysztof Kierecki, Przemysław Kleśta, Robert Bartzak, Krzysztof Tomalak, Michał Szymański, Robert Rosiak, Krzysztof Gołdyka, Robert Michalak, Marcin Janiak.

Pierwszego gola turkowi nie stracili już na początku meczu. Widać było, że teoretycznie przygotowani są nieźle, ale nogi zbyt często nie

podążały za głową. Było też w ich grze zbyt dużo indywidualnych popisów. Efektem był drugi stracony gol w końcówce meczu.

Trener Donart powiedział nam, że po odejściu do drużyny seniorów Śligi, Kowalczyka i Ogrodowczyka, siła uderzeniowa drużyny juniorów znacznie osłabła. Jest jednak przekonany, że mimo porażek (wiosną tylko jeden remis) jego chłopcy nie spadną z ligi międzywojewódzkiej. Liczy na to, że solidnie przepracowane lato i wzmocnienie drużyny juniorami młodszymi sprawi, że jesienią znajdzie się ona w czołówce ligi.

(art)

Turkowanie we Wrocławiu

Reprezentanci Turkowskiego Klubu Karate startowali w III Mistrzostwach Polski Oyama Karate, które odbyły się we Wrocławiu. Dla turkowskich karateków był to debiut na tak poważnych zawodach w oyama karate.

Zawodnicy TKK, którzy startowali w kate wystąpili w składzie: Dominik Wróbel, Konrad Urbańczyk, Łukasz Urbańczyk, Dawid Wróbel, Konrad Jaworski, Krystian Ćwikliński, Monika Marczyńska. Opiekunem grupy był Marcin Marczyński. Do zawodów przygotowywał ich Włodzimierz

(art)

Na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Turku odbyły się Mistrzostwa Miasta Turku w strzelaniu z karabinka pneumatycznego. Ich organizatorem były: Klub Sportów i Sztuk Walk, Urząd Miasta i TKKF „Tęcza”.

Strzelcy wyborowi

W mistrzostwach, które rozegrano w dwóch kategoriach wiekowych, startowało 66 dzieci. W kategorii do 11 lat zwyciężył Michał Mękarski. Drugie miejsce zajął Maciej Zabłocki, trzecie Tomasz Tomczyk, a czwarte ex equo Przemysław Wrzosek i Remigiusz Antoniak.

W kategorii do lat piętnastu najwięcej punktów wystrzelał Jarosław Czekałak. Kolejne miejsca zajęli: 2. Marek Dębowski, 3. Konrad Miotkiewicz, 4. Adrian Bartosik i Arkadiusz Przybyszewski.

Startujący wykazali się dużymi umiejętnościami strzeleckimi. Chcąc wyłonić zwycięzców, musiano przeprowadzać kilkakrotnie dogrywki. Najlepsi strzelcy otrzymali w nagrodę puchary i nagrody rzeczowe. Zawody sędziowali i czuwali nad bezpieczeństwem startujących: Dariusz Jasiakiewicz, Maciej Kowalczyk, Marek Mozio, Tomasz Buda.

(art)



Uśmiechnij się

V Szczep Drużyn Harcerskich Nieprzetartego Szlaku ze Stemplewa był gospodarzem VI Festiwalu Piosenki Harcerskiej i Zuchowej Hufca ZHP Uniejów.

Festiwal odbył się w gościnnym Ośrodku Szkolno - Wychowawczym im. Juliana Tuwima w Stemplewie. Uczestników festiwalu, zaproszonych gości i widzów powitał harcmistrz Andrzej Zielonka - dyrektor Ośrodka, życząc wszystkim udanej zabawy. Konkurs składał się z dwóch osobno ocenianych części: piosenki zuchowej i piosenki harcerskiej. Jury oceniało muzykalność zespołów, wartość literacką tekstu, harcerski styl, oryginalność przedstawionego programu i opracowanie muzyczne wykonywanych utworów.

W kategorii piosenki zuchowej najwyższe noty uzyskały „Leśne ludki” z Wielenina. Drugie miejsce zajęli „Wszędobylscy” z Rzymaska gm. Dobra. Wśród harcerzy zwyciężyli „Gospodarze jutra” z Wielenina, drugie miejsce zajął zespół drużyny im. Mikołaja Kopernika również z Wielenina, trzecie „Dęciaki” z Uniejowa, a czwarte „Wszędobylscy” z Rzymaska.

Poza konkursem wystąpili harcerze z drużyny „Wszędołazy” ze Stemplewa oraz zespoły: „Kefir” i „Kefir junior” z GOK w Świniach Warckich. W trakcie obrad jury, publiczność zabawiał zespół „Bunt szarego”. Wszyscy występujący otrzymali nagrody ufundowane przez Urząd Miasta i Gminy w Uniejowie, Urząd Gminy w Świniach Warckich i SOSW w Stemplewie. Firma „Zesiuk” z Turku obdarowała wszystkich smacznymi lodami.

Gospodarze nie wypuścili gości z pustymi brzuchami. Na zakończenie imprezy serwowano pyszną, aromatyczną grochówkę. Opuszczając gościnnie Stemplew harcerze byli wyraźnie zadowoleni, o czym świadczyły ich radośnie roześmiane buzie i nucony przez wszystkich festiwalowy przebój: „Uśmiechnij się choć raz, za uśmiech nie zapłacisz”

(art)

Serdeczne podziękowania ordynatorowi oddziału chirurgii **Pawłowi Obersztynowi** oraz całemu personelowi za troskliwą i fachową opiekę składa:
Wdzięczna pacjentka Anna Skotowska

PRACA CHAŁUPNICZA?

Daj sobie szansę? Najpewniejsze chałupnictwo!

Praca chałupnicza z powierzonego materiału. Renomowana firma złożyła zapotrzebowanie na pracowników domowych na sezon letni, jesienny i zimowy do pracy stałej lub sezonowej - jest możliwość podpisania umów długoterminowych. Zarobek od 1.000 do 10.000 złotych na miesiąc. Firma prowadzi działalność zatrudniając kobiety, mężczyzn, młodzież, bezrobotnych oraz osoby chcące sobie dorobić.

Firma gwarantuje: dostawy materiałów do pracy, atrakcyjne nagrody, które są gwarantowane - sami o tym się przekonaliśmy. Materiał szkoleniowy po otrzymaniu znaczka za 5,50 złotych.

„EURO-STAR ENTERTAINMENT” skrytka pocztowa 4/4, 73-234 Łas

SZANOWNI GOŚCIE!
JUŻ OD 7 MAJA ZAPRASZAMY DO
NOWEJ RESTAURACJI

„WESTFALIA”

(były Camel)

Oficjalne otwarcie nastąpi w piątek, 11 maja
ZAPRASZAMY

OFERTY PRACY z 5 maja

Szwaczka - 5 osób, **Cukiernik (praca w Uniejowie)** - 1 osoba, **Piekarz** - 1 osoba, **Blacharz budowlany lub dekarz** - 2 osoby, **Pomocnik blacharza** - 1 osoba, **Murarz** - 5 osób, **Lakiernik samochodowy** - 1 osoba, **Sprzedawca (praca dla mężczyzn)** - 3 osoby, **Operator koparki „Ostrówek”** 1 osoba, **Elektryk** - 2 osoby, **Hydraulik** - 2 osoby, **Maszynista urządzeń chłodniczych i amoniakalnych** - 2 osoby, **Operator kotła parowego (z uprawnieniami)** - 2 osoby, **Księgowy** - 1 osoba, **Elektronik** - 1 osoba,

Ślusarz-spawacz elektryczny (praca w Uniejowie) - 3 osoby, **Tokarz (praca w Uniejowie)** - 2 osoby, **Frezer (praca w Uniejowie)** - 3 osoby. **Dodatkowe informacje, ul. Komunalna** tel. 78-56-46 wew. 314. **Praca dla inwalidów**
Obsługa wózka widłowego - 1 osoba
Monter mebli - 1 osoba.
Dodatkowe informacje, ul. Komunalna 6 tel. 78-56-46 wew. 320.

Ogłoszenia drobne ❖ Ogłoszenia drobne ❖ Ogłoszenia drobne ❖ Ogłoszenia drobne

LOKALE

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe 53 m², komfort. Turek, ul. Piłsudskiego 3. Tel. 78-15-60. (k88)

SPRZEDAM mieszkanie M-4 Osiedle Wyzwolenia. Zdrojki Lewe 35. (k95)

SPRZEDAM mieszkanie 47,5 m² i piętro, telefon, garaż - ul. Składkowskiego, tel. 78-46-68 godz. 17.00 - 19.00. (k65)

ZAMIENIĘ mieszkanie 2 - pokojowe z c.o. na Osiedlu Górniczym na większe. Tel. 78-37-46. (k66)

SPRZEDAM dom z ogródkiem i garażem w Turku. Tel. 78-44-74. (k2)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM działki budowlane Muchlin. Tel. 78-36-64. (k87)

SPRZEDAM działkę budowlaną 10 arów, Kolonia Słodków. Tel. 78-52-93. (3986E/97)

SPRZEDAM dom w Uniejowie ul. Bogumiła (centrum Uniejowa) z działką do rzeki. Tel. Uniejów 60. (3974/E/97)

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI „Signo”, Turek ul. 3 Maja 2. Tel. (0-90) 616-750 kupi-sprzeda mieszkania, domy, działki. (3831/E/97)

SPRZEDAM działkę 20 arów, ogrodzona w Cisewiu Małym. Zarębski, Turkowice 123. (3985/E/97)

SPRZEDAM posiadłość, działka 37 arów, woda, przy lesie Bibianna. Pomieszczenie na działalność handlową, wyposażenie sklepu spożywczego, oraz basen do wykończenia. Tel. 78-25-25 po 18-tej. (3987/E/97)

RÓŻNE

TRANSPORT - 2T. Tel. 0-90 650-485. (k99)

SUPERKREDYTY SAMOCHODOWE - dochód 346 zł - 8000 zł kredytu na samochód „SEDAN”. (0-42) 36-83-23. (1400/97)

SKUP złomu stalowego. Odbiór u klienta. Tel. 78-81-86. (k10)

MONTAŻ żaluzji poziomych, pionowych,

rolety zewnętrzne, obicia drzwi, zamki GERDA. Tel. 78-49-90. (k1)

ANTENY RTV i satelitarne - montaż i sprzedaż, najtańsze zestawy satelitarne. Krzysztof Świerk 78-34-01 (dom), 0-90224456 (osobisty). (3861/97)

ZAKŁADANIE płytek ceramicznych i terakoty, 78-45-96. (24/E/97)

VERTI-TUR żaluzje pionowe i poziome, rolety antywłamaniowe, wyciszenie drzwi. Tel. 78-65-78, 78-47-49. (1457/E/97)

STOMATOLOG STANISŁAW HURAS, specjalista protetyki. Przyjmuje Turek, ul. POW 2/13. Ceny konkurencyjne. (k64)

TAPETOWANIE, malowanie, wyciszenie drzwi. Tel. 78-52-85. (k69)

BIENERGOTERAPEUTA radiestezja, porady życiowe. Turek Szkoła nr 2 ul. Parkowa, Jakub Kalwarski 8.V.97, 16.30. (3984/E/97)

PSYCHIATRA BARBARA WIĘCŁAW, wizyty domowe, tel. (0-42) 84-66-39. (3982/E/97)

SKUP skór nutrii lisów rudyh, piżmaków oraz używane futra z nutrii i karakuł. Turek Targowisko (parking) wtorek 13.05.97 godz. 15.00-16.00. (3987/E/97)

KUPIĘ samochód po wypadku (0-62) 537-009. (3986/E/97)

PRACA

SZUKAM pracy kierowca B,C,E. Tel. 78-15-96 po 15-tej. (k91)

POSZUKUJĘ pracy przy montowaniu płyt regipsowych, sufitów i ścianek działowych (praktyka 5 lat). Warunki pracy do ustalenia. Słodków Kolonia 5. (k93)

POSZUKUJĘ opiekunki do małego dziecka. Tel. 78-59-35 (prosić z panią Urszulą). (3997/E/97)

SPRZEDAM

TANIO sprzedam 2 garniturki komunijne - białe i granatowe. Tel. 78-48-02. (k155)

SPRZEDAM ciągnik MF-255, rok 1988. Tel. 78-64-03. (k89)

SPRZEDAM garaż blaszak (plac przy Kolskiej Szosie). Tel. 78-18-92. (3983c/E/97)

SPRZEDAM komputer Optimus 486 SX i drukarkę Panasonic, 78-49-50. (3985/E/97)

SPRZEDAM szczenięta rodowodowe, pinczer miniaturowy, 78-42-95. (3988/E/97)

TANIO sprzedam overlock 5-nitkowy „Brother” japoński, biały, 78-81-18, wew. 686. (3999/E/97)

SPRZEDAM szczenięta rodowodowe pinczery miniaturowe oraz dobermanów. Szkolenie psów. Tel. 78-22-90. (k67)

SPRZEDAM garaż murowany, segment nr 7, na Osiedlu Wyzwolenia. Tel. 78-28-34. (3999a/E/97)

SPRZEDAM SAMOCHÓD

HONDE Civic 1,5 rocznik 1991, benzyna, czarny metalik. Tel. 78-36-75 lub 78-41-25. (k79)

VOLKSWAGENA rok produkcji 1992 grudzień. Tel. 78-17-10 (k80)

PEUGEOT 405, rok 1987, Os. Wyzwolenia 3/6 po 15-tej. (k88)

RENAULT Clio 1,2, 1994. Tel. kom. 0-90 605-427.

POLONEZ 1500, 1987, czerwony. Tel. 78-57-07.

TOYOTE Tercel 1,3, rocznik 1983 stan dobry. Świnice 226. (3983b/E/97)

DACIĘ 1310, rocznik 1987, stan dobry, 78-54-12 (3983a/E/97)

OPLA Kadeta FRISCO pojemność 1,8i, rok produkcji 1991. Tel. 78-86 po godz. 20-tej. (k86)

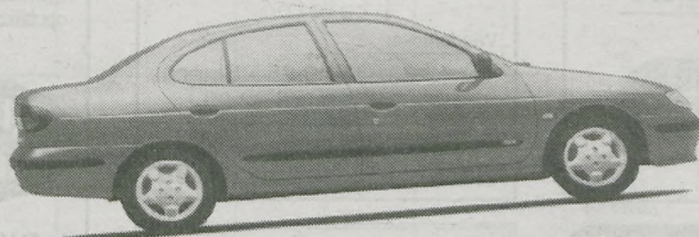
FORDA Fiestę, czarna, pojemność 1,8 diesel, rocznik 1990, 78-12-12 po 15-tej. (3985/E/97)

SKODE 105L rocznik 1988, składak, cena 2.850 zł. Tuliszków tel. 52. (3999/E/97)

FORDA Fiestę, rocznik 1980. Tel. 78-33-13

KONTYNGENT 97

RENAULT MEGANE CLASSIC



NOWA KOLEKCJA RENAULT

ROZNY KOSZT KREDYTU 11.47%

RENAULT Assistance 24h 0-22 622-24-02



Wszystkie samochody z Nowej Kolekcji Renault standardowo wyposażone są w poduszkę powietrzną i ubezpieczenie OC.

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW NOWYCH I UŻYWANYCH SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI LAMOT S.C. 62-500 KONIN, ul. Studzienna 4, tel. 42-84-26

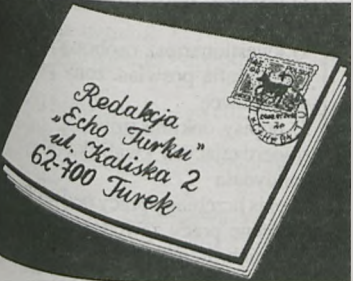
KONFESJONARNA AGENCJA DETEKTYWISTYCZNA OCHRONY MIENIA I OSÓB

62-700 TUREK, UL. KALISKA 61 TEL. 78-49-37

POLECA USŁUGI:

- OCHRONĘ, ZABEZPIECZENIE MIENIA I OSÓB
- KONWOJOWANIE PIENIĘDZY I PRZEDMIOTÓW WARTOŚCIOWYCH
- USŁUGI DETEKTYWISTYCZNE

(3837 / E / 97)



Najbardziej brutalną sprawą jest robienie głębokich dziur w materiałach ocieplających szczyty bloków. Gdyby styropian wchłaniał wodę, to takie ocieplenie szczytów odpadłoby po dwóch miesiącach i 35-50 mln starych zł. jakie wynosił koszt ocieplenia szczytu poszłoby na marne.

Najlepszym dowodem dewastacji szczytów jest ocieplony szczyt przy ul. POW 7 od strony północnej. W szczycie tym zrobionych, wydłubanych jest 8 dziur głębokich od

samego muru na wysokości 1-1,20 cm i kilkanaście mniejszych dziur. Dziury te stale są powiększane. Niektóre dochodzą do wielkości jednej i dwóch męskich pięści. Ponieważ ocieplenie wymienionego szczytu nie odpadło, to „kochani chłopcy” nagromadzili papier w kanale szczytu doprowadzającego powietrze do suszarni i w biały dzień podpalił ten papier. Miało to miejsce w jedną sobotę stycznia br. Kiedy płomienie zaczęły wybuchać i pokazał się dym z podpalonego papieru, deptakiem obok szczytu tego bloku przechodził na szczęście mężczyzna, który szybko zawiadomił dwie rodziny mieszkające na parterze w pierwszej klatce bloku. Po chwili dwie lokatorki zeszły do piwnicy i otworzyły suszarnię. W suszarni było pełno dymu, a przedostające się płomienie zaczęły ogarniać sznurki do wieszania bielizny i stół do składania wysuszonej bielizny. Pół godziny później płomienie ogarnęłyby całą suszarnię i korytarz piwniczny ze wszystkimi drzwiami jakie znajdują się w tym korytarzu. Do dziś jest czarna plama na szczycie bloku. A żeby zapobiec dalszemu wandalizmowi w niszczeniu przedmiotów w blokach i przed blokami rodzice tych łobuzów winni częściej sprawdzać, co synkowie robią i jak się zachowują, zwłaszcza w godzinach wieczornych.

W szkołach częściej winny być omawiane na lekcjach wychowawczych tematy odnoś-

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Rozwój” w Turku

ul. Młodych 8 / 1 ogłasza przetarg na:

uzyskanie pierwszeństwa spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu znajdującego się w Turku, ul. Młodych 10 / 15, o pow. 48,86 m2. Cena wywoławcza 1 m2 wynosi 995,40 zł. Mieszkanie można oglądać w godz. 10-14 po uprzednim zgłoszeniu się w biurze Sp-ni pok. 1-2.

Zainteresowanych prosimy o składanie pisemnych ofert w biurze Spółdzielni do dnia 15 maja 1997 roku.

Zastrzegamy sobie prawo zaniechania przetargu bez podania przyczyny.

(75u / 97)

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Rozwój” w Turku

wydzierzawi: lokal o powierzchni 103 m2 z zapleczem sanitarnym oraz wydzieloną częścią socjalną. Lokal wyposażony jest w c.o. Szczegółowych informacji udziela biuro Spółdzielni pod nr tel. 78-55-30.

(75 / 97)

nie poszanowania mienia społecznego, a mieszkańcy bloków widząc dewastowanie przez niesforą młodzież szczytów czy innych rzeczy należących do bloków winni zaraz reagować i ukrać wandalistyczne wybrki.

Zło wśród młodzieży szybko się szerzy. Młodzi mają przykład od starszych kolegów i jak ci starsi dojdą do rozumu i przestaną dewastować, to ci młodzi zastąpią ich w tym procederze. Jest dobre przysłówie, że czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci. Nie wiadomo czy z takiej niesfornej młodzieży wyrosną dobrzy obywatele kraju i czy potrafią uczciwie żyć i pracować dla dobra naszego kraju.

L. Kuskowski

PRZEWOZY MIKROBUSAMI

- wyjazdy do NIEMIEC na trasie: Swiecko-Berlin-Hannover-Bielefeld-Geldern-Strallen
wynajem mikrobusów
wyjazdy okolicznościowe (wesela, przysięgi, pogrzeby, komunie itp.)

Tel. (0-63) 78-40-32

(4011 / 97)

USG TARCZYCY

1-sza i 3-cia środa każdego miesiąca

Przychodnia Rejonowa I piętro, pok. nr 205 ul. Łąkowa od godziny 16.00

(3107 / 96)

ENDOKRYNOLOG

Lek. med. Teresa Szymaniak

LECZENIE CHOROBY TARCZYCY i innych zaburzeń hormonalnych

Turek, ul. 650-lecia 12/2 pn.wt.czw.pt. od 16.00

Rejestracja pod numerem (0-63) 782787

(5107 / 96)

ROWERY

Rowery krajowe i z importu. Sprzedaż za gotówkę i na raty. Zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny oraz naprawy rowerów.

62-700 Turek, ul. Kaliska 15

(1396 / 97)

ROWERY

Sklep motoryzacyjno-rowerowy ul. Broniewskiego (przy Szkole Podstawowej nr 3) duży wybór części i rowerów: od dziecięcych do sportowych



Firma Usługowa „FACHOWIEC” ul. Armii Krajowej 20/7

62-700 Turek, tel. (0-63) 78-38-28

- Montaż domofonów
Połączenia Interkom
Profesjonalne zabezpieczenia antywłamaniowe
Systemy monitorowania obiektów i pomieszczeń
TV przemysłowa

(691 / 96)

Ku przestrodze

Pragnę poruszyć sprawę naszej psotnej młodzieży zamieszkującej wraz z rodzicami w blokach przy ul. POW, ul. Wyszynskiego, Armii Krajowej i ul. Krasińskiego. Chłopcy w wieku od 10 do 15 roku życia są największymi psotnikami, niszczą to co jest pożyteczne, nowe, dobre i powinno służyć. Niestety część tej młodzieży ma w sobie zakodowany bakcyl wandalizmu. To, co jest świeżo odnowione, dobre i użyteczne nie może się długo ostać. Niszczono są świeżo pomalowane ściany klatek schodowych, na których najczęściej czarnymi piśkami wypisywane są brzydkie wyrazy, świadczące o inteligencji i mądrości tych brzdąkaczy z prochem, po których zostają czarne plamy. W korytarzach piwnic wykęcane są dość często żarówki z wiszących oprawek, a nawet zdarzały się wypadki wyrwania kontaktów. Na zewnątrz bloków niszczono wszystkie słupki do przechowywania piasku przez wrywanie przykryć z tych skrzyń. Na płycie dachów śmietników wrzucane są części cegieł i dość duże kamienie po to tylko, żeby robić dziury w tych przykryciach dachów, a później w śmietnikach robi się błoto z opadającego do środka deszczu. W nowe ocieplone szczyty bloków gra się piłkami, co powoduje odpadnięcie pierwszej warstwy tynku.

7 V 1997



SOLAR

Stoisko Firmowe (Pl. Wojska Polskiego 6)

ANNA I WOJCIECH GŁÓBOWSCY

ZAPRASZA

W sprzedaży szeroka kolekcja letnia
damska oraz dziecięca

Życzymy udanych zakupów

(3895/97)

Operatywnych osób do pracy poszukuję

Wykształcenie minimum
średnie, wiek 30-45 lat,
wymagany samochód
i telefon

Wiadomość:

tel. (0-63) 75-30-85 - Słupca
w godz. 20.00 - 22.00

Towarzystwo Ubezpieczeniowe
Nationale Nederlanden

(3809/97)

ZARZĄD GMINY MALANÓW

na podstawie art. 36a ustawy z dnia
7 września 1991 r. o systemie oświaty
opublikowanej w Dz.U.Nr 67, poz. 330
z 1996 r.

ogłasza konkursy na stanowiska:

1. DYREKTORA SZKOŁY
PODSTAWOWEJ
W KOTWASICACH
2. DYREKTORA SZKOŁY
PODSTAWOWEJ
W DZIADOWICACH

I. Do konkursu mogą przystąpić
osoby posiadające:

- 1) kwalifikacje wymagane do
zajmowania stanowiska nauczyciela
tego typu szkoły
- 2) co najmniej 5-cio letni staż
pedagogicznej na stanowisku
nauczyciela
- 3) co najmniej dobrą ocenę pracy
w okresie ostatnich pięciu lat pracy
w szkole, lub dobrą opinię o pracy
na stanowisku wymagającym
kwalifikacji pedagogicznych
w urzędach administracji rządowej
- 4) odpowiednie warunki zdrowotne
niezbędne do zajmowania stanowiska
nauczyciela potwierdzone aktualnym
zaświadczeniem lekarskim

II. Oferty kandydatów muszą
zawierać:

- 1) pisemne zgłoszenie przystąpienia
do konkursu
- 2) kwestionariusz osobowy
z fotografią poświadczony przez
pracodawcę
- 3) odpisy dokumentów
stwierdzających kwalifikacje
kandydata
- 4) opis przebiegu pracy pedagogicznej
- 5) ocenę pracy zawodowej z okresu
ostatnich 5-ciu lat
- 6) pisemną koncepcję pracy na
stanowisku dyrektora szkoły
- 7) aktualne zaświadczenie lekarskie
o stanie zdrowia

Kandydaci proszeni są o składanie
ofert w zamkniętych kopertach
Dyrektora Szkoły Podstawowej
w do Urzędu Gminy
w Malanowie, ul. Turecka 16,
w pokoju nr 10, w terminie do 30 września
1997 r.

Konkursy zostaną przeprowadzone
przez Komisję Konkursową powołaną
przez Radę Gminy w Malanowie.

O terminie i miejscu konkursu
kandydaci zostaną oddzielnie
powiadomieni.

(3835/E/97)

Drzewa i krzewy

owocowe
ozdobne
poleca

Szkółka „Kowalski”
Turek, ul. Krótka 4
tel. 78-43-27

(1660/97)

ZAKŁAD FRYZJERSKI

JOANNA

Os. Zapalczane, ul. Sikorskiego 2
Turek, tel. 78-29-39

USŁUGI FRYZJERSKIE DLA PAŃ

Czynne:

wtorek, piątek 9.00-17.00
środa, czwartek 9.00-14.00
sobota 8.00-15.00

Oferujemy usługi na telefon
w domu Klientki

(597/97)

POSEZONOWA
OBNIŻKA CEN
30% - 50%

NA DRZEWIA I KRZEWY
OWOCOWE

Szkółka „Kowalski”
Turek, ul. Krótka 4
tel. 78-43-27

(567/97)

Handlowa Spółdzielnia Pracy w Turku

ul. Kolska Szosa 28, tel. 78-43-30

U NAS
TANIEJ!

POLECA W SWOICH HURTOWNIACH I SKLEPACH

BOGATY ASORTYMENT ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH I PRZEMYSŁOWYCH

PRZYJEDŹ LUB PRZYJÓŹ I PRZEKONAJ SIĘ

(3835/E/97)

POŻYCZKI GOTÓWKOWE 1,32% MIESIĘCZNIE

- przyjazna obsługa
- minimum formalności

WYSTARCZY,
ŻE MASZ STAŁY DOCHÓD,
RENTĘ CZY EMERYTURĘ
(min. 420 zł)

PHU „CHROBRY” S.C.
Turek, ul. Kaliska 2
(budynek PSS)

Czynne codziennie
w godz. 11.00 - 17.00
sobota 10.00 - 13.00

(877/07)

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
w Turku, ul. Milewskiego 10

oferuje po atrakcyjnych cenach
zakup materiałów budowlanych, m.in.:

- ☛ cement "350" i 250"
- ☛ wapno hydratyzowane
- ☛ pustak szczelinowy MAX
- ☛ cegłę pełną
- ☛ stal zbrojeniową ø 8, 10, 12, 16 oraz walcowaną ø 6, 8
- ☛ papy izolacyjne, asfaltowe
- ☛ płytki ceramiczne, kleje Atlas i dodatki
- ☛ styropiany M-15, M-20, M-30
- ☛ wełnę mineralną ROCKWOOL, TERMOLAND, GULLFIBER, Uni Maty
- ☛ wiele innych materiałów.

Gminna Spółdzielnia „SCh” w Turku,
ul. Milewskiego 10, zaprasza wszystkie Firmy
Budowlane do dokonywania zakupu materiałów
budowlanych.

Stosujemy rabaty cenowe przy zakupie
oraz świadczymy usługi transportowe gratis
pod wskazany adres.

(3836/E/97)

ECHOTURKU

Wskazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gmin: Brudzew, Dobra, Kąwęczyn, Malanów, Przykona, Świnice Warckie, Turku, Uniejów, Władysławów. Pismo należy do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursów dla prasy lokalnej: ogólnopolskiego zorganizowanego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (nagroda II stopnia) oraz regionalnego, zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głosu Wielkopolskiego”).

REDAKCJA
TUREK 62-700
ul. Kaliska 2
tel./fax
(0-63) 78-53-41

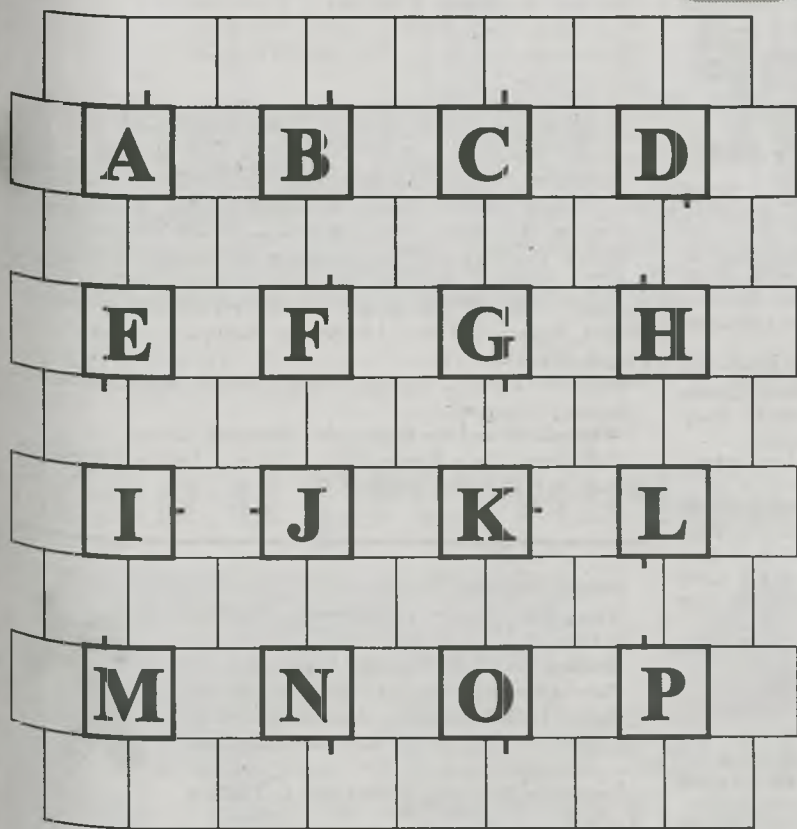
WYDAWCA: PPH Konimpex, 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3.
REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Plasecki (redaktor naczelny), Andrzej R. Tyczyno, Katarzyna Łuczak, Anna Zawadzka (redaktor techniczny), Ewa Ogrodowczyk, Stanisław Stasiak, Andrzej Szewczyk, Mariusz Wachowicz.
FOTOSKŁAD: Mirosław Buda. SEKRETARIAT: Agnieszka Stasiak. BIURO OGŁOSZEN: Turek ul. Uniejowska 6, tel. 78-47-49.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach.
Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

KONTO: BS o / Turek 16101120-85550001-71202-27001-1. NIP 665-000-11-48. ISSN-1232-1052. INDEX 357596.
DRUK - Drukarnia Poznańska - spółka z o.o. - Poznań ul. Ziębicka 16.

Wirówka dla dorosłych

KUPON
18



Rozwiązanie utworzą kolejne litery z pół: (N1, O4, J2) (E5, D5, H6, M2) (G4, O5, G6, F2) (K3, H2, J3, A3) (I4, F4, D4)(I1, E4, C4, C2).

- A) Mały płomień.
- B) Strop drewniany; pułap, sufit.
- C) Rozmowa, dyskurs, rozprawa.
- D) (341-270 p.n.e.), gr. filozof, przedstawiciel materializmu.
- E) Mebel z szufladami do przechowywania ubrania.
- F) Ułatwienie, udogodnienie; komfort.
- G) Masa z palonego cukru z orzechami lub migdałami.
- H) Krajobraz przedstawiony w dziele sztuki.
- I) Ozdoba choinkowa.
- J) Humphrey (1899-1957), aktor, odtwórca głównej roli w "Casablance".
- K) Stan pozornej śmierci.
- L) Zjonizowany gaz.
- M) Ostatni etap produkcji filmu.
- N) Przeciwi, przeciwko.
- O) Komin wulkanu.
- P) Najniższa kondygnacja nadziemna budynku.

Do diagramu wirówki wyrazy wpisujemy prawoskrętnie rozpoczynając od pola oznaczonego kreską.

UWAGA: ŁYŻWOROLKI

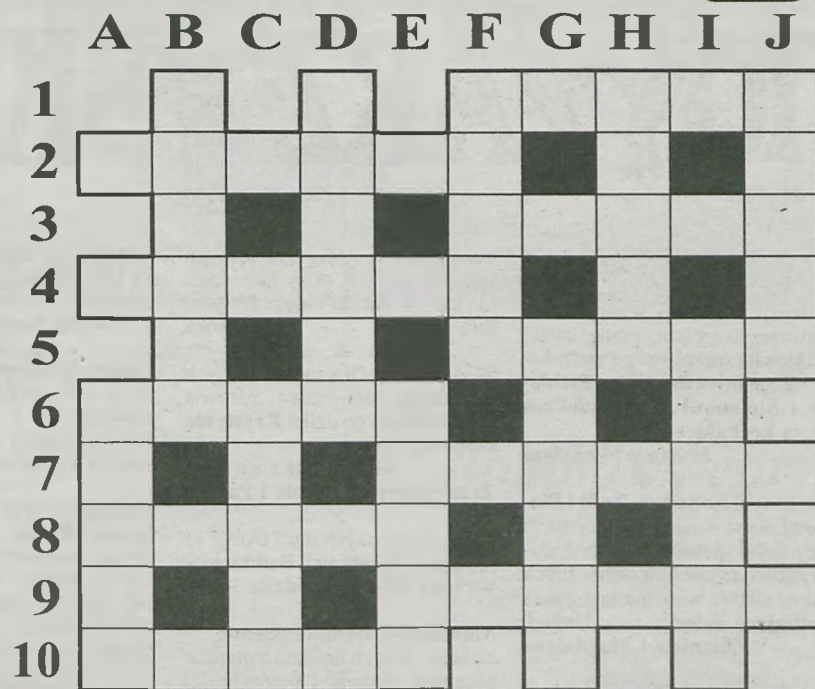
Z GWARANCJĄ!
kółka półkauczuk i kauczuk
dostawy: 28 IV; 15 V.



KUPISZ TYLKO
w sklepach
"NATALIA" Turek, Pl. Wojska
Polskiego 12
"OLEŃKA" Turek, ul. 650 lecia 8

Krzyżówka dla dzieci

KUPON
18



Rozwiązanie utworzą kolejne litery z pół: (G1, G7, A6, D5, G5, J2)(B1, C7, G10, A9, E10, C9)(F5, I6, E9, H7, G9, H4).

POZIOMO: 1F) Współplemieniec Winnetou. 2A) Pęk kwiatów, roślin ozdobnych; wiązanka; ogon sarny. 3F) Kraj nadbałtycki, stolica Wilno. 4A) Stolica Turcji. 5F) Przeszarzale: worek, torba. 6A) Zabronienie, wzbronienie. 7E) Długowieczne drzewo; rośnie na sawannach podzwrotnikowej Afryki. 8A) Śródlądowe statki towarowe. 9E) Okreś-

lenie; wywisko. 10A) Orszak jadący dla zabawy w kilkoro sań.

PIONOWO: A6) Niewielki ząb. B1) Wierzchni strój kobiecy. C6) Imię Strasburgera. D1) Ozdobna zasłona na okno z przezrzystej tkaniny. E6) Zejście się, zetknięcie, styk czegoś. F1) Tytan dźwigający na barkach sklepienie niebios. G5) Osoba nieznaną z nazwiska; list bez podpisu, często oszczerzy. H1) Nowela Bolesława Prusa. I5) Splot, zwój kwiatów. J1) Widzenie senne, urojenie.

ROZWIĄZANIA Z 16 „ET”:

Wirówka dla dorosłych: „Cudza dusza to ciemny las”.

Wirówka dla dzieci: "Słowo jest cieniem czynu”.

NAGRODY:

Nagrodę za poprawne rozwiązanie wirówki dla dorosłych wylosował pan Zdzisław Górecki z Turku.

Za poprawne rozwiązanie wirówki dla dzieci nagrodę wylosowała 7-letnia Agnieszka Lewandowska z Turku.

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Echa Turku”, ul. Kaliska 2.

Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy do dalszej zabawy. Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem do 15 maja br. W konkursie dla dzieci proszę podać wiek dziecka.



Robert Gruszczyk

BARAN

Wymagasz od partnera lojalności i oddania ponad możliwości zwykłej istoty ludzkiej. Tak wygórowane oczekiwania mogą przysporzyć Ci przykrości. Okaż więcej zrozumienia, a oboje będziecie szczęśliwi. Sprawa, o którą wytkocisz się ostatnio z rodziną, rozwiąże się sama, jeśli „odpuścisz” ją choć na trochę. Na sobotnim przyjęciu poszukaj towarzysza Koziorożca. Dobrze wieści murowane.

BYK

Choć krewni mają kłopoty, którymi usiłują zająć Twoją uwagę, będziesz się czuć jak w siódmym niebie. Otoczy Cię to, co lubisz - zainteresowanie przyjaciół, czułość i uwielbienie ze strony partnera, uznanie szefów. Skryzostają się wspaniałe plany. Staraj się by nie pozostały jak to bywało, jedynie planami. Masz szansę na duże pieniądze. W środę trzymaj język za zębami. Szanuj Raka.

BLIŹNIĘTA

Uwierzysz w dobre słowa i piękne gesty, choć będzie ich stanowczo za mało, jak na Twój gust. Do środy skoncentruj się na pracy, ale korzystaj też z każdej okazji spotkania się z ukochaną osobą. Pojawi się szansa na większe pieniądze, jeśli nie zaniedbasz załatwienia formalności. Dobrze przemyśl plany finansowe. Ufaj radom przyjaciół, rób swoje, nie trać optymizmu. Czwartek poświęć sobie.

RAK

Wiele drobnych przyjemności złoży się na miłą atmosferę tych dni. Bliscy sprawią Ci niezwykle niespodziankę. Nie protestuj, ciesz się. Sprawy służbowe odłóż na inny czas, rób tylko tyle, by nikt nie miał do Ciebie pretensji. W piątek, podczas imprezy, na którą pójdziesz z ociąganiem, spotkasz kogoś cudownego. Między Wami aż zaiskrzy. Nie śpiesz się, ale zaciekaw go sobą i nie trać z oczu.

LEW

więcej wyrozumiałości dla ułomnej natury ludzkiej! Nie oczekuj, że wszyscy wokół Ciebie staną się raptem doskonali. Niech Ci się też nie wydaje, że jesteś wzorem cnót. Pod koniec tygodnia poczujesz chęć dokonania w swoim życiu poważnych zmian. Niech pozostanie w sferze marzeń, bo nie ma teraz szans na realizację tych planów. Stracisz tylko niepotrzebnie energię. Zajmij się rodziną.

PANNA

Praca da Ci wiele przyjemności, bo mimo nerwowości krzątający rozwiążesz kilka istotnych problemów. Ktoś ważny pochwali Cię za to. Najwięcej uwagi poświęcisz związkom uczuciowym. Powodzenie i ciekawe wydarzenia sprawią, że nie będziesz mieć czasu na spokojną analizę sytuacji. A to by się przydało. Wybierz się na dłuższą majówkę z Wodnikiem i przemyśl swoje postanowienia.

WAGA

W finansach na razie musisz poprzestać na tym, co los już Ci ofiarował. Nie martw się na zapas kłopotami w pracy, bo je wyolbrzymiasz. Jeśli oczekujesz od kolegów lojalności, zrewanżuj się tym samym. W piątek trafi Ci się okazja spędzenia paru godzin z osobą sławną i bogatą. Nie buduj zamków na lodzie, nie czaruj ale nawiąż przyjacielskie kontakty. Tylko to jest możliwe i Ci się opłaci.

SKORPION

Nie zawsze się udaje - więc nie rób dobrej miny, raczej powiedz, co Cię boli, spokojnie i bez wyrzutów. To jedyna szansa na poprawę sytuacji. Jeśli nie uda Ci się porozumieć z partnerem puść wszystko w niepamięć. Wkrótce czeka Cię przygoda, która pozwoli Ci się otrząsnąć ze smutków. Zanim zainwestujesz pieniądze sprawdź dobrze partnerów w interesach. Nie dasz się wtedy nabrać.

STRZELEC

Nie wydawaj pochopnie pieniędzy, ani nie sił się na oryginalne pomysły finansowe. Dbaj o to, co masz, przyłóż się do pracy, jeśli nie chcesz usłyszeć paru gorzkich słów prawdy. Zanim koncentrujesz się na sprawach osobistych. To tylko wygląda groźnie, partnerowi fochy wkrótce przejdą i nastaną miłe dni. Ktoś jak z marzeń chętnie zdecyduje się na niezobowiązujący, piękny romansik.

KOZIOROŻEC

Masz motywację, zatem Twoje wyniki w pracy powinny przekroczyć wszelkie oczekiwania... o ile w ogóle się za tę pracę zabierzesz. Taka okazja zarobienia może się nieprędko powtórzyć, wszyscy wierzą w Twoje możliwości, więc się nie len. Ktoś się Tobą zainteresował - lepiej zrobisz, jeśli przyznasz się że jest to obopólne oczarowanie. Wtedy wolne dni będą dla Ciebie pasmem szczęścia.

WODNIK

Wielu gości przewinie się przez Twój dom, a obok radości będziesz czuć zwyczajne zmęczenie. Zaproponuj komuś bliskiemu wyjazd na kilka dni, wtedy odpoczniesz i znajdziesz odpowiedź na od dawna nurtujące Cię pytanie. We wtorek uważaj - możesz zgubić dokumenty lub podjąć w pracy błędą decyzję. Nie rezygnuj z niedzielnego spotkania z Bykiem. Strzeż się zadróżki Skorpiona.

RYBY

Szykujesz rewolucję w życiu zawodowym, marzy Ci się stabilizacja uczuciowa. Wszystko się może udać, ale bez wysiłku i zdecydowania się nie obejdzie. Musisz wszystkiego dopilnować. Powiedz sobie, czego oczekujesz od życia, a pewnie to dostaniesz. Nawet pieniądze okażą się osiągalne. Trzymaj nerwy na wodzy. Wstyd Ci, ale zdobądź się na szczerść wobec tych, których kochasz.



ECHO TOWARZYSKIE

ROZNICE

Z okazji 18 rocznicy ślubu dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności długich lat szczęśliwego małżeństwa Kochanym Rodzicom Elżbiecie i Stefanowi Kościelniakom życzą kochające dzieci:

Marta z Michałem
☆☆☆

Kochanym Rodzicom Zofii i Piotrowi Kusz z okazji 20-tej rocznicy ślubu spełnienia marzeń, dużo zdrowia i samych słonecznych dni na dalsze wspólne lata życzą kochające dzieci:

Daniel, Zbigniew i Magdalena

URODZINY

Z okazji 20 urodzin Kochanemu Bratu Tomkowi Pakule dużo zdrowia, szczęścia i spełnienia wszystkich marzeń życzy:

Siostra Asia
☆☆☆

Iwone Pankowskiej z okazji urodzin i zbliżających się imienin



dużo zdrowia, szczęścia, samych słonecznych dni oraz zadowolenia z córki Mariki i męża Krzysztofa życzy:

Teściowa
☆☆☆

W dniu 50-tych urodzin samych pogodnych dni, dużo zdrowia i uśmiechu na co dzień Krystynie Górskiej życzą:

Mąż, córki z mężami oraz wnuczeta Nikola i Patryk
☆☆☆

Samych radosnych dni z okazji 11 rocznicy Rafałkowi Bednarkiewiczowi składają: Rodzice i brat
☆☆☆

Mariuszowi Bamberskiemu z okazji 30-tych urodzin najlepsze życzenia zdrowia i pomyślności w życiu osobistym składają:

Żona Dorota i córka Klaudia
☆☆☆

Z okazji urodzin oraz zbliżającego się Dnia Matki Jadwidze Jagiełło dużo zdrowia, szczęścia, samych pogodnych dni życzy:

Córka Ewa i mąż Poldek
☆☆☆

Grażynie Dunal z okazji urodzin spełnienia wszystkich marzeń oraz szczęścia w miłości życzy:

Mąż Andrzej
☆☆☆

Pani profesor Kałużnej z okazji 30-tych urodzin wszystkiego najlepszego, spełnienia marzeń oraz uśmiechu na lekcjach życzą:

Chłopcy z II F
☆☆☆

Z okazji 19-tych urodzin i imienin Radosławowi Koźmińskiemu

wszystkiego najlepszego, spełnienia marzeń oraz słonecznych dni życzy:

Siostra Kamila z rodzicami
☆☆☆

Agnieszce Sobestjańskiej z okazji 18-tych urodzin dużo zdrowia, pomyślności i udanego startu w dorosłe życie składają:

Siostra z dziećmi i brat z żoną
☆☆☆

Z okazji 18-tych urodzin Edyty Nyceek z Piekar „w każdej chwili zawsze i wszędzie, niech Ci życie dobrem będzie. Niech Cię dobry los obdarzy wszystkim o czym tylko marzysz”.

Rodzice

IMIENINY

Z okazji imienin Marianowi Pakule dużo zdrowia, szczęścia, 100 lat życia życzą: Asia i Tomek
☆☆☆

Z okazji imienin Monice Misiak „Małej” wszystkiego najlepszego składają:

Nutka, Krzywa i Aga
☆☆☆

Z okazji imienin Ireny Choraźniak z Potworowa najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, pogody ducha przesyłają:

Rodzice, siostry oraz mąż z Mateuszkiem
☆☆☆

Z okazji imienin Stanisławowi Koźmińskiemu dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności oraz samych pogodnych dni życzy:

Rodzina

USC informują

Brudzew: Arleta Pamul i Tomasz Łuczak.
Dobra: Agnieszka Kamińska i Waldemar Muszyński, Jadwiga Glinka i Janusz Prociński.
Kawęczyn: Agnieszka Chmiela i Krzysztof Antczak.

Przykona: Wiesława Ignaczak i Stanisław Kwietniewski, Emilia Bonikowska i Paweł Kostorzewa.

Malanów: Marzena Balcerzak i Tadeusz Bergandy, Aneta Adamek i Adam Marczak, Dorota Smura i Arkadiusz Wielgocki.

Świnice Warckie: Janina Dąbrowska i Paweł Śliwiński.

Turek: Justyna Kłyż i Piotr Rozpędowski, Elżbieta Krzymieniewska i Tomasz Rutkowski, Barbara Kubiś i Grzegorz Ciesielski, Ewa Pietrzak i Maciej Jędrzejczak, Dorota Piestrzyńska i Grzegorz Wójcik, Katarzyna Kubiak i Eugeniusz Przybył, Stanisława Cieślak i Jacek Waleriańczyk.

Uniejów: Karolina Stasiak i Dariusz Hazior, Mirosława Janicki i Jarosław Zygmunt.

Władysławów: Ewa Błaszczuk i Sławomir Klimek.

Tuliszków: Ewa Kopczyńska i Tomasz Jasiński, Małgorzata Włodarczyk i Waclaw Jagieła.

Dobra: Marianna Przeor.

Kawęczyn: Krystyna Owczarek, Wojciech Spychała.

Świnice Warckie: Zdzisław Kacprzak.

Turek: Romuald Witczak, Józef Kończyk, Jan Cichocki, Leon Szymaniak, Waclaw Ziedliński, Marzena Pietrzak, Sabina Łukasiewicz, Czesława Rusiecka.

Uniejów: Weronika Światkowska, Tadeusz Woźniak.

Władysławów: Andrzej Czekała.

Tuliszków: Ryszard Markiewicz, Waclaw Górski, Anna Łukasiewicz, Marianna Łyskawa.

USŁUGI POGRZEBOWE

M. Piątek, W. Papierska

62-700 Turek

Dyżur całonocowy

tel. (0-63) 78-41-25

Dom: ul. Legionów Polskich 1/45

oraz w godz. 8.00-15.00

ul. Połudnowe 16

To chyba UFO?

Gdy dwa tygodnie temu opublikowaliśmy artykuł o UFO, niektórzy czytelnicy przyjęli to jako przysłowiową dziennikarską kaczkę. Okazało się jednak, że jest wielu świadków tego zjawiska.

Maciej Gajdecki, nauczyciel w-f w LO twierdzi, że w sobotę 12 kwietnia widział w Uniejowie obiekt lecący od strony Turku z dużą prędkością i na niskiej wysokości. Zdarzenie miało miejsce ok. godz. 23.00.

Piotr Pilecki uczeń Technikum w Turku widział tego samego dnia niezidentyfikowany obiekt latający, który leciał od Wichertowa w stronę Uniejowa. Piotrek opisał zjawisko jako dwa pomarańczowo - żółte światła, które pewien czas stały ok. 100 m nad ziemią, a potem krążyły ok. 10 minut.

Benedykt Oplątek, obserwował w piątek 11 kwietnia około 22.15 dziwny obiekt, przemieszczający się bezszelestnie w rejonie ulicy Kaliskiej. Jego zdaniem przelatował on na wysokości ok. 40 m. Miał sześć czerwonych światełek rozmieszczonych parami oraz delikatną białą poświatę wzdłuż jednego boku pojazdu. Pojazd nadleciał od strony elektrowni. Przy ko-

ściele skręcił do ronda na Muchlinie, a następnie oddalił się w stronę Kalisza. Razem z panem Benedyktem dziwne zjawisko obserwowało kilka osób.

Zadzwoił też do nas taksówkarz z postoju przy dworcu autobusowym. W tym samym dniu wieczorem widział pojazd, który leciał tak nisko, że zasłonił wieżę kościelną. Początkowo myślał, że to samolot, który ma awarię silników i szuka miejsca do przymusowego lądowania. Przez następne dni śledził prasę szukając informacji o katastrofie lotniczej w pobliżu Turku, ale o niczym takim nie poinformowano. Obiekt z dwoma czerwonymi światłami, krążący pomiędzy chłodniami kominowymi dzielił tej samej nocy pracownicy elektrowni.

Nadal nie udało nam się wyjaśnić, co latało nad Turkiem i okolicą. Czekamy na dalsze sygnały od czytelników. Może ktoś wykonał zdjęcie bądź sfilmował latający obiekt?

—Jaki jest szczyt niemożliwości?

—Zmieścić do bagażnika fiata 126p koszulę ze sztywnym kołnierzykiem.

—Jasiu, dopisz sobie jeszcze do tej listy zakupów sałatę.

—Kobieto, ja i tak się głowie, jak to zmieszczę do malucha.

—No, ta sałata może być drobniutka...

Z ogłoszeń drobnych: —Wszelkie naprawy fiata 126p szybko, tanio, z gwarancją przeprowadza zakład zegarmistrzowski W. Kowalski...

O maluchach

Z ogłoszeń drobnych: —W związku z nabyciem fiata 126p zamienię pilnie owczarka niemieckiego na jamnika...

Dwa krasnoludki jadą fiatem 126p.

—Coś tu dzisiaj jakoś ciasnowo - mówi jeden.

—Bo pewnie znów ta mrówka wpakowała się „na gapę”.

—Wiesz co Franuś, na tym weselu, gdzie wczoraj grałeś, musiało być dosyć weselo.

—A niby po czym tak sądzisz?

—A niby po tym, że w pudle od akordeonu przyniosłeś malucha.

Sprzedawca fiatów 126p tak zachwala swój towar: —To jest idealny samochód na urlop o dowolnej porze roku. Zimą zawsze można go wziąć na sanki, a latem zmieści się do kajaka...

Asy z czwartej klasy



— Chłopaki, trzeba pomyśleć o maturze...

M
E
B
L
E

DUŻY WYBÓR
wypoczynków
segmentów
kuchni

Turek, ul. Kaliska 62 a
(przy Os. Młodych)

S
K
L
E
P
D
O
M
E
X